Wydanie A. B. C.

Cena 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93. TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLV Kraków, piątek, 22 kwietnia 1938 Nr 109

„Wystąpienie", czy „wykluczenie" Z. M. P. z O. Z. N.

Z hukiem i trzaskiem opuścił Z. M. P. dostojne grono O. Z. N-u. Czy istotnie Z. M. P.? Czy nie sam tylko p. Rutkowski z paroma kolegami, jak nas zapewnia szef O. Z. N.?

Sądzimy, że Z. M. P. To bowiem, co z dawnego Z. M. P. zostało w O. Z. N. to są resztki byłego Legionu Młodych, Z. P. M. D. i „Związku Młodzieży Ludowej" (p. Polakiewicza), więc lewicowych organizacyj, które pod naciskiem z góry w pewnym czasie przymknęły do grupy „falangistowskiej" p. Rutkowskiego, ale z właściwym Z. M. P. nie wiele miały wspólnego. Z wydanych komunikatów, widać, że O. Z. N. chce dalej podtrzymywać fikcję istnienia Z. M. P.; świadczą o tym nominacje „nowych władz" Z. M. P. Nawet jednak szef O. Z. N. musi przyznać, że właściwy Z. M. P. zniknął z p. Rutkowskim z O. Z. N., a w jego miejsce będzie zaraz działać lewicowa organizacja pod firmą nacjonalistycznego ugrupowania.

PRZEDSTAWIENIE.

Zastanawiającym jest ten trzask i huk, z jakim się ta sprawa dokonała... Naprzód p. Rutkowski złożył w O. Z. N. „deklarację", w której oświadczył, że ze swoją grupą występuje z O. Z. N., — a po tym — jakby tego nie dość było jeszcze — został przez gen. Skwarczyńskiego „wykluczony". Dwa grzyby w barszcz... Czy nie za dużo?

Szef O. Z. N. napiętnował grupę p. Rutkowskiego jako środowisko „anarchii", a jego wystąpienie z O. Z. N. jako „szkodnictwo w stosunku do idei zjednoczenia narodu". Mało tego! Ze specjalnego komunikatu wydanego w parę godzin po wystąpieniu p. Rutkowskiego z O. Z. N. przez p. Galinata, dowiadujemy się, że „mimo krótkiego okresu czasu" od tego wystąpienia „zewsząd", ze wszystkich ośrodków Z. M. P. napływają do szefa O. Z. N. „protesty" przeciw decyzji p. Rutkowskiego...

Mamy więc przedstawienie. I to przedstawienie mało poważne.

JAKTO BYŁO Z TYM „OBCYM OŚRODKIEM„?

P. B. Miedziński, opierając się na słowach szefa O. Z. N., pisze w „Gazecie Polskiej", że p. Rutkowski został ze swoją grupą „wykluczony" z O. Z. N. z powodu, iż nie był „organicznie zespolony" z O. Z. N., a natomiast ulegał „obcemu ośrodkowi dyspozycji", t. j. — jak p. Miedziński spiesznie wyjaśnia — grupie „Falangi". Właściwie to z kolei powienien być z O. Z. N. wykluczony teraz p. płk. Koc. On to bowiem — pocóż w bawełnę owijać! — nawiązał kontakt z grupą „Falangi" i on tej grupie „Falangi" polecił zorganizować Z. M. P.

Sprawa miała się tak:

W maju ub. roku grupa „Falangi" dokonała pewnych działań, które zwróciły uwagę p. płk. Koca, dawnego „peowiaka", zdolnością tych młodzieńców do hazardowania. Zwrócił się więc wprost do p. Bol. Piaseckiego, „wodza" grupy „Falangi", z propozycją odbycia rozmów. Trudno było znaleźć p. B. Piaseckiego. W końcu jednak znaleziono go. I pewnego pięknego poranku wyjechały z Warszawy dwa auta; jednym jechał wódz „Falangi", 25-letni B. Piasecki, — drugim p. Koc, szef. OZN. Spotkali się w ustronnym miejscu pod Warszawą. Raz, drugi, trzeci — zdaje się — ósmy. P. Koc rzekł do p. Piaseckiego:

— Jesteście dzielni młodzieńcy. I bardzo mi się podobacie.

— Rozkaz, panie pułkowniku!

— Oddam wam rząd dusz młodego pokolenia.

I stanął pakt między grupą „Falangi", a szefem O. Z. N. Następstwem zawarcia paktu było stworzenie w czerwcu ub. roku Związku Młodej Polski pod wodzą p. Rutkowskiego, którego do tej funkcji wydelegował p. Bol. Piasecki.

Po cóż więc p. Miedziński teraz pisze, że p. Rutkowskiego wylano z O. Z. N. za to, iż był poddany obcemu „ośrodkowi dyspozycyjnemu", kiedy o tym wiedziano od początku, już w czerwcu ub. roku, i aprobowano nawet formalny pakt szefa O. Z. N. z tym, piętnowanym dziś, „obcym ośrodkiem dyspozycyjnym"? Czy nie lepiej byłoby powiedzieć po prostu:

— Skręcamy lekko na lewo i dlatego balast nacjonalistyczny wyrzucamy za burtę?

NIE IDZIE TA ROBOTA.

Sprawa wystąpienia Z. M. P. z O. Z. N. jest obustronną klęską... Jest naprzód klęską grupy „Falangi", która wchodząc do O. Z. N. zapewniała, że idzie tam, po to, by, „rozbić" O. Z. N. na prawicę i lewicę, lewicę wyrzucić z O. Z. N. i stworzyć nowy nacjonalistyczny obóz! Ten plan nie udał się „Falandze". Dlatego z hukiem i trzaskiem opuszcza go trochę ośmieszona swoją naiwnością.

Jest to jednak także niepowodzenie O. Z. N... P. Koc przykładał wielką wagę do roli „Falangi". Widział w niej ośrodek, koło którego miała się skupić cała młodzież „sanacyjna". Myślał nawet o zalegalizowaniu „Falangi", jako jawnej grupy politycznej. On odszedł i jego następca przekreślił wszystkie jego rachuby i plany. Zapewne dlatego, by tworzenie „sektora młodzieży" O. Z. N. zacząć na nowo. Lecz — jak i z kim?

Zwróci się, być może, do „czwórporozumienia" p. woj. Grażyńskiego a zwłaszcza do „Zw. Młodej Wsi" p. min. Poniatowskiego. Tylko nie wiadomo, czy go zdoła wprowadzić do O. Z. N. W międzyczasie bowiem Z. M. W. oświadczył, że nie będzie współpracował w „Służbie Młodych O. Z. N." z powodu jej politycznego charakteru.

Jednym słowem: nie idzie ta robota.

J. P.

Jak Liga Narodów uzna podbój Abisynii?

Z wnioskiem wystąpi przedstawiciel M. Ententy

Londyn, 21. IV. (PAT). Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol przybyć ma w przyszłym tygodniu do Londynu dla omówienia z brytyjskim Foreign Office procedury załatwienia sprawy uznania suwerenności Włoch w Abisynii przez Ligę Narodów. Jak słychać, formalnym wnioskodawcą zmiany dotychczasowego stanowiska Ligi wobec tej sprawy ma być przedstawiciel Małej Ententy. W tym celu dla ułatwienia przedstawicielowi Małej Ententy stosownego wystąpienia na Radzie, Czechosłowacja jako jedyne z państw Małej Ententy, które dotąd zachowywało wrogie stanowisko wobec uznania, uznała ostatnio w Rzymie imperium włoskie w Abisynii. Inicjatywa Małej Ententy poparta ma być na posiedzeniu Rady przez Francję i W. Brytanię. Oczekiwane jest w Londynie, że Rosja Sowiecka zachowa się biernie i nie będzie utrudniała zmiany stanowiska Rady Ligi Narodów.

B. negus wysyła reprezentanta na posiedzenie Rady Ligi Nar.

Londyn, 21. IV. (PAT). Reuter donosi z Genewy, iż b. negus zawiadomił sekretariat Ligi Narodów, iż będzie reprezentowany na sesji Rady Ligi rozpoczynającej się dnia 9 maja.

Majątek Ottona Habsburga

już skonfiskowany

Berlin, 21. IV. (PAT) W związku z wiadomościami prasy zagranicznej, jakoby listy gończe, rozesłane za arcyksięciem Ottonem Habsburgiem, miały być jedynie pretekstem do skonfiskowania jego dóbr w Austrii, „Berliner Boersen Zeitung" pisze, *że majątek Habsburgów został skonfiskowany już 16 marca po wywiadzie udzielonym przez Ottona „Petit Parisien". Wywiad ten został potraktowany jako zdrada stanu.* Dziennik pisze, że po przyłączeniu dnia 13 marca Austrii do Niemiec, Otton został obywatelem niemieckim i był zobowiązany do dochowania wierności Rzeszy i kanclerzowi. W swoim wywiadzie zaś wzywał on zagranicę do wystąpienia przeciwko Rzeszy, narodowi i kanclerzowi.

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV, dnia 14 kwietnia 1938 r. Sygn. IV. Pr. 158/38. — Sąd Okręgowy, wydział IV. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym, po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie, wydał następujące **postanowienie:** I. Zatwierdza się po myśli §§ 489, 493 austr. proc. karn. zarządzoną i wykonaną przez Starostwo grodzkie w Krakowie, dnia 7. IV. 1938 r. konfiskatę czasopism pt. „Głos Narodu" Nr. 96 z daty 7. IV. 1938 r. z powodu treści artykułu zamieszczonego na stronie 1 pt.: „Czy nowy kurs w sprawie wsi" w ustępie od słów „otrzymałem ze wsi" do słów „nastroje wsi" i od słów „Radykalizm p. ministra" do słów „antypaństwowych i antyreligijnych", zawierającego znamiona występku z art. 170 k. k. — II. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższego artykułu, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Głosu Narodu" i w dzienniku urzędowym. — III. Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony. — Na oryginale właściwe podpisy. Za zgodność: Kierownik Sekretariatu. Podpis nieczytelny.

Po zerwaniu p. Rutkowskiego z O. Z. N.

Nowe władze ozonowego Z. M. P. prostują

Warszawa, 21. IV. (Telef.). Nowy zarząd ozonowego Zw. Młodzieży Polskiej ogłosił półoficjalny komunikat, w którym stwierdza, że po wykluczeniu przez szefa OZN p. Jerzego Rutkowskiego oraz najbliższych jego współpracowników, nowomianowane władze ZMP, z majorem Galinatem na czele, objęły centralny aparat kierowniczy Związku i rozpoczęły pracę. Młodzież robotnicza zgłasza się do współpracy z nowymi władzami. Również kierownicy okręgów: pomorskiego, kieleckiego, lubelskiego, okręgu w Brzesku nad Bugiem, poznańskiego i części okręgu lwowskiego zadeklarowali, że stoją na stanowisku współpracy z OZN.

We wszystkich innych okręgach kierownicy zostali zwolnieni ze swych stanowisk i na ich miejsce wyznaczono nowych, którzy obecnie obejmują pracę.

Okres reorganizacji ZNP potrwa kilka dni, przy czym Związek nie przerwie swej pracy i nie zmieni swych założeń ideologicznych.

Secesjoniści z p. Rutkowskim — czytamy w komunikacie — noszą się podobno z zamiarem utworzenia równoległego związku pod tą samą nazwą, traktując nazwę tę jako przedmiot sporu prawnego między OZN a nimi.

—oOo—

Agencja dodaje, że doniesienie to należy przyjąć z dużą ostrożnością ze względu na znane stanowisko w sprawie OZN najwyższych czynników w państwie. Rozpowszechnia się też pogłoska, jakoby z Rady Naczelnej OZN miało wystąpić szereg osób nie należących do grupy pułk. Sławka. Mówią również jakoby miała nastąpić zmiana nawet na stanowisku szefa sztabu OZ .

Nocny „alarm“ w Z. M. P.

Warszawa, 21. IV. (tel. wł.). Wydarzenia w Z. M. P. postawiły w nocy z 20 na 21 b. m. na nogi wszystkich polityków z O. Z. N. Nowy szef Z. M. P., p. Galinat, zarządził nocną odprawę, aby stwierdzić, kto idzie z p. Rutkowskim. Podobno na tę odprawę przylatywali kierownicy Z. M. P. do Warszawy z prowincji nawet samolotami. Nie przybyli jednak przedstawiciele 8 okręgów. Najgorzej jest w Warszawie. Tu tylko „robotnicza“ sekcja Z. M. P. poddała się p. Galinatowi. Nowy zarząd Z. M. P. chcąc pognębić p. Rutkowskiego, zarzuca mu operowanie fałszywymi liczbami. Albowiem, gdy p. Rutkowski podał liczbę członków Z. M. P. na 42 tys., to nowy zarząd skromnie twierdzi, że jest ich tylko 6 tys. Wtajemniczeni twierdzą, że jest ich jeszcze niej. Zdaniem więc nawet samego kierownictwa Z. M. P., organizacja ta opierała się na bladze.

P. Budzyński tworzy nową grupę parlam.

Warszawa, 21. IV. (Telef.). W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, że wykluczony z O. Z. N. poseł Budzyński zamierza utworzyć nową grupę parlamentarną, w skład której mieliby wejść posłowie grupujący się dokoła „Jutra Pracy“, a więc pp. Hoppe, Dudziński, Szczepański, Bakon i Freyman oraz członkowie Porozumienia Narodowo-Katolickiego pod przewodnictwem p. Zakliki.

Ponad to, jak donosi Agencja Agrarna, czynione są zabiegi o spowodowanie dalszych secesji z O. Z. N. W szczególności mówi się, że t. zw. grupa pułkownikowska w ciągu najbliższych dni ma zgłosić oficjalne wystąpienie z OZN.

Trzecia część Katalonii w rękach powstańców

Saragossa, 21. IV. (PAT). Korespondent Havasa donosi, że wczoraj rano w rękach powstańców znajdowało się 70 km wybrzeża i jedna trzecia część Katalonii.

* * *

Salamanka 21. IV. (PAT). Komunikat kwatery głównej: Val Aran został przez nas ostatecznie zajęty. Dotarliśmy do dwóch przełęczy granicznych: Pont du Roi i Portillon. Na odcinku Castellon posunęliśmy się o kilka kilometrów na południe. Na froncie madryckim odparliśmy kilka ataków.

* * *

Burgos, 21. IV. (PAT). Podczas działań w dolinie Aran oddziały gen. Solchaga wzięły wielu jeńców oraz zdobyły wiele materiału wojennego.

Na południe od rzeki Ebro wojska gen. Franco *przystąpiły do likwidowania enklawy wojsk rządowych pomiędzy pasmami górskimi Beceite i Maestrargo.* Wojska gen. Aranda kontynuują natarcie.

* * *

Paryż, 21. IV. (PAT). Z pogranicza hiszpańskiego donoszą, że 4 powstańcze samoloty bombardujące, eskortowane przez 4 samoloty myśliwskie bombardowały dziś m. Puigcerda, zrzucając 18 bomb na okolice dworca. Jedna z bomb trafiła w pociąg. Są zabici i ranni, których część przewieziono do szpitala w pogranicznej miejscowości francuskiej Bourg Madame. Ludność cywilna m. Puigcerda usiłowała schronić się na terytorium francuskim, *lecz nie została dopuszczona przez karabinierów.*

—o—

1.000 ofiar trzęsienia ziemi w Turcji

Stambuł 21. IV. (PAT). Specjalny wysłannik dziennika „Tan“ donosi z okręgu Kirszeir, że bilans wczorajszego trzęsienia ziemi w Anatolii jest o wiele poważniejszy niż oceniano na początku. — Ilość śmiertelnych ofiar katastrofy przekracza 1000 osób, a nie 200 jak donosiły wczorajsze telegramy. 25 wsi zostało zupełnie zniszczonych. — W miejscowości Turkalpinar wszystkie domy runęły w gruzy.

Natychmiast po katastrofie przedsięwzięto specjalną akcję niesienia pomocy pozbawionym dachu nad głową i żywności.

Pod gruzami domów i odłamkami skał zginęły całe rodziny. Większość spośród blisko 1000 ofiar stanowią kobiety i dzieci. Okręgi Kirszeir, Yozgat i Corum oddalone są o 160 km. od Ankary.

Trzęsienie ziemi ma charakter katastrofy żywiołowej

Stambuł, 21. IV. (PAT). Trzęsienie ziemi w Turcji przybrało charakter olbrzymiej katastrofy żywiołowej. Wstrząsy podziemne żywiołów trwają nadal. Całe okręgi jak Kirszeir, Yozgat i Corum są doszczętnie zniszczone. Około 50 tys. bezdomnych obozuje pod gołym niebem, wśród głębokich szczelin, powstałych na skutek trzęsienia ziemi, którymi płyną strumienie wrzącej wody.

Manifestacyjny pogrzeb zamordowanego policjanta

Złoczów, 21. IV. (PAT). Wczoraj przy udziale 3000 uczestników ze Złoczowa i okolicy odbył się pogrzeb ś. p. post. Sl. Śledczej *Jana Bisienika,* zastrzelonego przez zbiegłego na razie sprawcę. W pogrzebie wzięło udział trzech księży, przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i policyjnych ze Złoczowa i z Tarnopola, plutony honorowe policji i P. W., orkiestra wojskowa, reprezentanci wszystkich polskich organizacyj społecznych. Kondukt ruszył z kaplicy cmentarnej głównymi ulicami miasta do kościoła parafialnego, po czym powrócił na cmentarz, gdzie nad grobem wygłoszono szereg przemówień poświęconych pamięci poległego na posterunku ś. p. Jana Bisjenika.

Kronika telegraficzna

BUKARESZT — Ogłoszony wieczorem biuletyn lekarski stwierdza, że grypa, na którą zapadł król Karol, ma przebieg łagodny. Temperatura rano 37,8. puls 76, temperatura wieczorem 38,2, puls 88.

LAHORE — Zmarł tu sir Mohammed Iqbal — znany poeta, filozof i polityk muzułmański.

HAIFA — Arabowie zabili z zasadzki 2 żołnierzy angielskich w pobliżu m. Jenin.

SZANGHAJ — Źródła chińskie potwierdzają zajęcie m. Lingyi przez Japończyków.

MEKSYK — Poseł brytyjski w Meksyku wręczył dziś rządowi meksykańskiemu drugą notę w sprawie przywrócenia praw koncernowi naftowemu „Mexico Eayle Oil“, który został wywłaszczony wskutek dekretów rządu meksykańskiego.

RYGA — Z Tallina donoszą: Według informacji prasy estońskiej do Narwy przybyła grupa Anglików, złożona z kilkudziesięciu osób, którzy wyemigrowali z ZSRR i zamierzają osiedlić się na stałe w Narwie.

Franasovici — ambasadorem Rumunii w Warszawie

Wiedeń, 21. IV. Ambasadorem Rumunii w Warszawie mianowany został b. minister komunikacji Franasovici. Wedle doniesień z Bukaresztu stwierdza prasa rumuńska, że Franasovici jest pierwszym ambasadorem, jakiego Rumunia akredytuje przy rządzie zagranicznym.

Czerwona Hiszpania z hołdem do Moskwy

Moskwa, 21. IV. (PAT). Na uroczystości 1 maja przybywa do Moskwy delegacja z Barcelony. — W skład delegacji wejdą członkowie kortezów, przedstawiciele związków zawodowych oraz innych organizacyj.

Komisja królewska jedzie do Palestyny

Londyn, 21. IV. (PAT). W dniu dzisiejszym odjeżdża do Palestyny nowomianowana komisja królewska w składzie 4 wybitnych urzędników administracji kolonialnej dla opracowania szczegółów zaproponowanego przez potentata politycznego komisję królewską podziału Palestyny.

Rekordowa cyfra rezerw banków amerykańskich

Waszyngton 21. VI. (PAT). Rezerwy banków amerykańskich osiągnęły cyfrę rekordową 3.850 milionów dolarów. Tłumaczy się to: 1) desterylizacją złota, która zwolniła 1.400 milionów dolarów i oddała je do dyspozycji banków federalnych. 2) decyzją „Federal Reserve Board“ z 16 kwietnia 1938 r. obniżenia stosunku wysokości depozytów do wysokości kredytów, które mogą być udzielane przez banki „Reserve System“. Nadwyżka depozytów wzrosła do 750 milionów dolarów, 3) nadwyżką rezerw bankowych już utworzonych,, a wynoszących 700 milionów dolarów.

Czystka w Austrii trwa

Wiedeń, 21. IV. (PAT). Prasa donosi o usunięciu ze stanowiska czterech prokuratorów, zajmujących najwyższe stanowiska. Trzech z nich przesunięto w stan spoczynku za działalność w duchu poprzedn. reżimu, są nimi: *dr Tuppy,* prokurator w procesach przeciwko narodowym socjalistom, uczestnikom nieudałego zamachu stanu w 1934, następnie prokurator *dr Nicolosini oraz dr Sacher.* Poza tym ustąpił prokurator *dr Gorce* z powodu niearyjskiego pochodzenia.

REPREZENTANT POLSKI NA ŚLUBIE KRÓLA ALBANII.

Warszawa, 21. IV. (PAT). Na uroczystościach zaślubin króla Albanii Zogu I, rząd polski będzie reprezentował w Tiranie poseł R. P. przy rządzie greckim *p. Władysław Schwarzburg-Guenther,* który przy tej sposobności złoży listy uwierzytelniające jako poseł R. P. przy rządzie albańskim.

Nowy program podboju Chin przez Japonię

Tokio, 21. IV. (PAT). Minister wojny gen. Sugiyama, który powrócił z dziesięciodniowej inspekcji wojsk japońskich w Chinach, oświadczył, iż podróż inspekcyjną odbył samolotem, przy czym zwiedził nie tylko fronty w Chinach północnych i środkowych, lecz również w prowincji Szansi i w Mongolii. Na obszarach Chin, zajętych przez wojska japońskie, gen. **Sugiyama zastał porządek, spokój i wyraźną poprawę gospodarczą.**

Odnośnie przygotowań marsz. Czang-Kai-Szeka do dalszych działań wojennych, gen. Gugiyama oświadczył, że **wojska chińskie są zdemoralizowane (!) na skutek szeregu niepowodzeń oraz braku broni, amunicji i żywności.** Gen. Guiyama oświadczył, że japońskie czynniki wojskowe **poczyniły wszelkie niezbędne przygotowania**

DO DALSZYCH DZIAŁAŃ.

Polityka Japonii wobec Chin nie ulegnie zmianie na skutek inspekcji dokonanej przez gen. Sugiyama, który podkreślił, że **japońskie czynniki wojskowe są zadowolone z dotychczasowej polityki rządu premiera księcia Konoye.**

Dziś po południu gen. Sugiyama na posiedzeniu rady ministrów zdał sprawę z rezultatów inspekcji, dokonanej przezeń w Chinach, **przy czym zreferował plan dalszych zakrojonych na wielką skalę działań wojennych w Chinach północnych i środkowych.** Przed posiedzeniem rady ministrów gen. Sugiyama odbył rozmowę z premierem ks. Konoye w sprawie 1) **zarządzeń mających na celu obalenie rządu marsz. Czang-Kai-Szeka, 2) powołania do życia specjalnego urzędu do spraw chińskich, celem koordynacji polityki wobec Chin w duchu pożądanym z punktu widzenia japońskich kół wojskowych, 3) zarządzeń Japonii w związku z uznaniem nowego rządu chińskiego, 4) zarządzeń mających na celu stabilizację sytuacji politycznej w Japonii w sensie wzmocnienia jedności narodowej w związku z bardziej zdecydowaną polityką wobec Chin, której domagają się japońskie władze wojskowe.**

Proces b. pos. Idzikowskiego rozpoczęty

Warszawa, 21. IV. (Telef.) Dziś o godzinie 10 rozpoczął się proces **b. posła Idzikowskiego,** byłego naczelnika departamentu w Min. Skarbu **Michalskiego, J. Miazgi,** zarządcy firmy Kanspol, **Szymona Kaufmana** i naczelnika urzędu skarbowego w Białymstoku **Niesobędzkiego.** Rozprawie przewodniczy sędzia sędzia **Kamieński,** w skład kompletu sądzącego wchodzą sędziowie **Lewicki i Rybczyński,** ponadto jako sędzia zapasowy zasiada p. Kulczycki. Oskarżenie popiera prokurator **Marcinkowski.** Idzikowskiego broni adw. Goldstein, Michalskiego adwokaci Prager i Hecht. Z ramienia Min. Skarbu zgłoszono powództwo cywilne przeciwko Michalskiemu na 50.000 zł. Ponadto wpłynęło powództwo cywilne w imieniu przemysłowca z Białegostoku I: Pinesa. Przeciwko przyjęciu tego powództwa obrona zaoponowała. Na wstępie przewodniczący ustalił personalia oskarżonych. Idzikowski oświadczył, że urodził się w roku 1894 a na pytanie o wykształcenie odpowiedział: **nieukończone studium polityczno-społeczne na Wolnej Wszechnicy Polskiej.**

Przewodniczący: A co ukończone?

Idzikowski: Trudno mi to stwierdzić. Ukończonych studiów wyższych nie mam, nie mam również matury.

Z wyjaśnień Michalskiego wynika, że ma on za sobą 8 lat gimnazjum bez matury i dyplom Wolnej Wszechnicy.

Po odebraniu personaliów zgłoszono wniosek o wyłączenie sprawy Idzikowskiego i rozpatrywanie jej osobno. Prokurator Marcinkowski sprzeciwił się temu wnioskowi i powołał się na odmowną decyzję Sądu Okręgowego w sprawie rozpatrywania sprawy Idzikowskiego osobno. Po naradzie **sąd postanowił nie uwzględniać wniosku obrony.** Ponadto obrońcy zgłosili cały szereg innych wniosków, dotyczących postępowania dowodowego. powołania świadków itd. Rozpatrywanie przez sąd tych wniosków zajęło cały dzień dzisiejszy, tak, że odczytanie obszernego aktu oskarżenia odroczono do jutra. Proces zajmie 5 tygodni, przy czym pierwsi świadkowie powołani są dopiero na 29 kwietnia, gdyż przez blisko tydzień składać będą wyjaśnienia oskarżeni.

—ooo—

Skazanie uczniów-żydów w Wilnie za komunizm

Wilno, 21. IV. (PAT). W czoraj późnym wieczorem przed Sądem Okręgowym w Wilnie zapadł wyrok w procesie ośmiu uczniów wileńskich szkół żydowskich w wieku od 16 do 18 lat, oskarżonych z artykułu 97 w związku z art. 93 k. k. o działalność wywrotową i tworzenie związku o ideologii K. P. Z. B., mającego na celu zmianę ustroju państwa polskiego. Wszyscy oskarżeni z wyjątkiem Jakuba Gorzona odpowiadali z wolnej stopy.

Sąd po zbadaniu świadków wydał wyrok skazujący J. Gorzona na 3 lata więzienia i pozbawienie praw na lat 5. A. Pupkę na jeden rok i sześć miesięcy więzienia z pobawieniem praw na lat trzy z zawieszeniem, J. Abelsona na jeden rok więzienia z pozbawieniem praw na lat dwa z zawieszeniem, Ł. Żabińskiego i A. Potasznika na zamknięcie w zakładzie poprawczym, H. Rahesa, N. Altszulera i Ch. Ryta na zamknięcie w zkładzie poprawczym z zawieszeniem wykonania kary na lat dwa.

Dyrektor Instytutu Antropologicznego w Bolonii — wygłosi odczyty w Krakowie

We wtorek dnia 26 kwietnia br. na zaproszenie Wydziału Fil. U. J. rozpocznie swoje **wykłady** w Krakowie wybitny antropolog włoski prof. **dr Fabio Frassetto** dyrektor Instytutu Antropologicznego w Bolonii.

Pierwszy wykład prof. Frassetto w Krakowie odbędzie się w języku francuskim we wtorek dnia 26 bm. o godzinie 17 w sali Instytutu Geograficznego (ul. Grodzka 64). Tematem tego wykładu są **„Właściwości cielesne Dantego, jego portrety i popiersia“.**

Drugi wykład prof. Frassetto p. t.: **„Metody matematyczne i statystyczne we współczesnej biometri“** odbędzie się we środę dnia 27 bm. o godz. 17, w sali Z–kładu Antropolog– U. J. (ul. Grodzka 53).

Trz– wykład prof. Frassetto p. t.: **„Metody morfologiczne diagnozy kształtu czaszki“** odbędzie się we czwartek dnia 28 bm. o godzinie 17 w sali Zakładu Antropologii U. J. (ul. Grodzka 53).

Ostatnie rozprawy przed sądem przysięgłych

W dniach od 21 do 27 kwietnia odbywają się ostatnie rozprawy przed sądem przysięgłych w Krakowie.

We czwartek na ławie oskarżonych zasiedli *Józef Dudzik i Stanisław Stopa,* oskarżeni o dokonanie napadu rabunkowego na mieszkanie Ludwika Boczka w Rajsku w kwietniu ub. roku.

Trybunał na podstawie werdyktu ławy przysięgłych skazał Dudzika na 4 lata, Stopę na 2½ roku więzienia.

—◆—

Szajka aferzystów na ławie oskarżonych

Sosnowiec, 21. IV. (Tel.). Władze sądowo-śledcze zakończyły dochodzenia w aferze ujawnionej w ostatnich czasach a zorganizowanej na tle walki z nadużyciami skarbowymi. Za wykrycie potajemnych gorzelni *wypłacane są wysokie nagrody pieniężne.* Okoliczność tę wyzyskał Bron. Barcisz z pow. olkuskiego, który założył kilka potajemnych gorzelni w powiecie olkuskim, będzińskim i zawierciańskim, po czym złożył doniesienia o gorzelniach *i uzyskał wysokie nagrody.* Okazało się, że w aferę w mieszanych było kilku funkcjonariuszy brygady ochrony skarbowej w Częstochowie, którzy mieli udział w tworzeniu fałszywych dowodów. Na ławie oskarżonych zasiadło 7 osób. Proces toczyć się będzie wkrótce przed Sądem Okr. w Sosnowcu. Oskarżeni przebywają w więzieniu.

Chmielewski pogodził się z Cyganiewiczem

Nowy Jork 21. IV. (PAT) Chmielewski pogodził się ostatecznie z Cyganiewiczem i podpisał trzyletni kontrakt. W związku z powyższym, bokser nasz wyjechał 20 bm. do Bostonu, gdzie rozpoczął trening. Cyganiewicz zaangażował poza tym do swego zespołu bokserów zawodowych znanego pięściarza polskiego Chomę. Choma pełnił ostatnio funkcje pokładowego w załodze m/s „Batory“.

BOJKOT TALUNA.

Nowy Jork, 21. IV. (PAT). Jak donoszą z Nowego Jorku, menażerowie amerykańscy **bojkotują Taluna, olbrzyma wileńskiego, który na terenie amerykańskim rozegrał zwycięsko trzy spotkania zapaśnicze.** Bojkotem tym menażerowie amerykańscy usiłują zmusić Cyganiewicza, aby odstąpił im kontrakt, ofiarując w zamian 35 tysięcy dolarów.

Giełda warszawska

Warszawa, 21. IV. (Telef.). Giełda dewizowa: Holandia 295.10, Berlin sprzedaż 213.07, kupno 212.00. Bruksela 89.50, Gdańsk 100.00. **Londyn** 26.47, Mediolan sprzedaż 27.99, kupno 29.85, **Nowy Jork** 5.30 1.8, Paryż 16.63, Praga 18.45, Wiedeń sprzedaż 99.25, kupno 98.75, Zurych 122.15, marka niemiecka srebrna sprzedaż 118.00, kupno 113.00, 3 proc. pożyczka inwestycyjna premiowa pierwszej emisji 84.50, drugiej 83.50, dolarówka 42.50,

Akcje: Bank Polski 115.50, Węgiel 29.75, Lilpop 70.25, Modrzejów 14.50, Ostrowiec 56.00. Starachowice 38.75, Żyrardów 65.00, Haberbusch 47.00.

KREDYTY NA UTWORZENIE POSELSTWA POLSKIEGO W KOWNIE.

Warszawa, 21. IV. (Tel.). Nowy preliminarz budżetowy Min. Spr. Zagr. w dziale wydatków na utrzymanie placówek dyplomatycznych przewiduje specjalne kredyty *na poselstwo polskie w Kownie i dwa konsulaty na Litwie.*

POLSKIE ODZNAKI LOTNICZE DLA LOTNIKÓW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, 21. IV. (Tel.). Minister spr. wojskowych gen. Kasprzycki nadał polskie honorowe lotnicze odznaki wybitnym lotnikom zagranicznym. Lista obejmuje m. in. 35 oficerów francuskich, w tym dla 2 generałów. Ponad to nadano odznaki lotnikom wojskowych w Czechosłowacji, Jugosławii i Bulgarii.

POWRÓT CZARNYCH BOCIANÓW.

Gorlice, 21. IV. (PAT). Mimo chwilowego powrotu zimy, do swoich stałych gniazd w Uściu Ruskim i Hańczowej w powiecie gorlickim na Łemkowszczyźnie *wróciły z południa czarne bociany,* które należą do rzadkich okazów w Beskidzie niskim.

Ugodowe tendencje Czechów wobec Słowaków

Bratislawa, 21. IV. (PAT). „Slovenska Prawda“ wskazuje na fakt, że niektórzy politycy czescy zaczynają rozumieć konieczność rozwiązania problemu słowackiego przez spełnienie słusznych żądań słowackich, **głównie postulatu autonomii.** — Między innymi jeden z przewódców czeskiego stronnictwa ludowego Staszek wzywa Czechów, **aby starali się znaleźć drogę do porozumienia ze Słowakami i ze stronnictwem ks. Hlinki,** decydując się na ustępstwa, które może centralizm praski będzie uważać za swoją porażkę, które jednak **są jedyną drogą ratowania idei państwowej.**

Pismo wyraża zadowolenie z tego rozumnego i trzeźwego wystąpienia czeskiego polityka, równocześnie jednak stwierdza, że do osiągnięcia pełnego porozumienia nie wystarczy porażka praskiego centralizmu, lecz, że Czesi winni wyrzec się przede wszystkim definitywnie fikcji czesko-słowackiej jedności narodowej, która jest podłożem dla tendencyj centralistycznych. Porozumienie jest możliwe jedynie po pełnym zwycięstwie słowackiej idei narodowej.

Wiadomości z kraju

Synod Diecezjalny w Płocku

KAP: Synod Diecezjalny w Płocku odbędzie się w dniu 14 czerwca b. r. Promotorem Synodu mianowany został Ks. Biskup Wetmański, sekretarzem ks. oficjał St. Figielski, ceremoniarzem ks. prał. Michalak, notariuszem ks. kan. Jezusek, gospodarzem ks. kan. H. Kamiński. W Synodzie wezmą udział: członkowie Kapituły Katedralnej, rektor Seminarium Duchownego, dziekani, delegat Kapituły Kolegiackiej Pułtuskiej, dyrektor Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej ks. prał. Kaczmarek, dyrektor Stowarzyszeń Religijnych ks. St. Tenderenda, wizytator diecezjalny szkół ks. Krystosik, delegat dekanalnego duchowieństwa, proboszczowie m. Płocka, ks. kan. R. Fronczak i ks. T. Trzciński jako wikariusze oraz prefekci ks. kan. Bruzdewicz i ks. kan. Malinowski.

Zjazd Związkowy Katol. Związku Młodzieży Żeńskiej

Dnia 1 maja b. r. odbędzie się w Poznaniu w Domu Parafialnym przy ul. św. Marcina 8 p. I Zjazd Związkowy Katolickiego Związku Młodzieży Żeńskiej z całej Polski. Otwarcie zjazdu poprzedzi Msza św. w kaplicy Zamku.

Zjazd Stow. Chrześć.-Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Toruniu

Dnia 14 bm. odbył się w Toruniu walny zjazd delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych okręgu pomorskiego, który zgromadził przeszło 120 delegatów ze wszystkich powiatów i miast Pomorza. Zjazd poprzedzony był Mszą św., odprawioną w dniu poprzednim w intencji zjazdu.

Otwarcia zjazdu dokonał prezes okręgowy p. Ryczakowicz z Torunia. Po uczczeniu pamięci zmarłych członków zjazd uchwalił rezolucję potępiającą zbrodnię dokonaną na osobie ś. p. ks. St. Streicha w Luboniu i zapewniającą Ks. Kardynała Prymasa Polski, że delegaci przeciwstawiać się będą szerzeniu zarazy komunistycznej, godzącej w byt państwa i Kościoła, a powierzonej im młodzieży wszczepiać będą zasady Chrystusowe uodporniające na wpływy bezbożnicze. Płomienne przemówienie wygłosił ks. kan. Kozłowski. Treściwy referat p. t. „Co głosi i czego żąda nauczycielstwo Wielkiego Pomorza“, wygłosił p. Kasprzyk z Kościelca. Drugi referat organizacyjno-zawodowy p. t. „Położenie nauczyciela pod względem prawno-służbowym“ wypowiedział p. Kleinschmidt z Kościerzyny. Sprawozdanie z działalności za r. ubiegły przedstawili p. Ryczakiewicz (Toruń) i Delewski (Grudziądz).

Konferencja Związkowa Katol. Zw. M. M. w Częstochowie

W dniach 1 i 2 maja odbędzie się w Częstochowie VI Konferencja Związkowa Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej. Obrady toczyć się będą w sali diecezjalnego Domu Rekolekcyjnego przy ul. św. Barbary. W pierwszym dniu Konferencji zostaną wygłoszone następujące odczyty: „Młodzież robotnicza w Polsce“ — ks. sekr. gen. St. Wacławik (Częstochowa), „Działalność państwa i samorzadu w dziedzinie młodzieży pracującej“ — J. Deptuła (Poznań), — „Organizacje i instytucje społeczne a młodzież robotnicza“ — mgr. J. Chmara (Poznań). W drugim dniu obrad ks. dr W. Klimkiewicz z Poznania wygłosi referat o „Najważniejszych formach pracy wśród młodzieży robotniczej za granicą“, ks. biskup dr T. Kubina o „Zadaniach Akcji Katolickiej wobec młodzieży robotniczej“ a mgr. Wł. Gniazdowski z Poznania o „Programie i planie pracy KZMM w odniesieniu do młodzieży robotniczej“. — Wszelkimi sprawami technicznymi VI Konferencji zajmuje się biuro KSMM w Częstochowie, ul. Najśw. Marii Panny nr 64.

—oOo—

PTACTWO GINIE OD CHŁODU. Brak pożywienia, spowodowany niespodziewanym długim okresem chłodów i przymrozków w okolicach Nieświeża, odbił się fatalnie na warunkach bytowania ptactwa przylotnego. W ostatnich dniach na terenie pow. nieświeskiego zanotowano kilka wypadków śmierci wśród ptactwa wskutek braku pożywienia. W pobliżu osiedli miejskich i wiejskich spotyka się często wynędzniałe i osłabione bociany, które prawie nie reagują na zbliżenie się człowieka.

—oOo—

Kielce

PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE NIE WYTRZYMUJĄ KONKURENCJI. Kielecki Zarząd miejski otrzymać miał w wojewódzkim biurze Funduszu Pracy pożyczkę materiałową w postaci 720 ton kostki brukowej, wart. 21.000 zł. Zarząd miejski postanowił z pożyczki tej zrezygnować, gdyż po przeprowadzeniu kalkulacji kosztów transportu materiału okazało się, że 1 m^3 kosztować będzie 54—58 zł, podczas gdy okoliczne kamieniołomy zaofiarowały ten sam budulec po 40 zł za m^3.

6 WITRAŻY OD PARAFIAN OTRZYMAŁ KOŚCIÓŁ W SKARŻYSKU. Komitet budowy kościoła parafialnego w Skarżysku Kam. w kwietniu b. r. postanowił ufundować 6 witraży wg. projektu opracowanego przez prof. Rosena. 3 witraże wykonane w Krakowie, zostały już w kościele umieszczone, dalsze 3 są w robocie. Z 6-ciu witraży dwa zostały ufundowane ze składek maszynistów i emerytów kolejowych, reszta zaś w ilości 4 z dobrowolnych składek parafian. Jedna z firm kieleckich ofiarowała kościołowi 3 piękne konfesjonały. Dzięki zabiegom ks. prałata Koprowskiego, kościół parafialny w Skarżysku wzbogacił się na Święta Wielkanocne pięknymi nabytkami.

WYROBY RZEMIEŚLNIKÓW KIELECKICH NA MIĘDZYNARODOWĄ WYSTAWĘ W BERLINIE. Dn. 28 maja otwarta będzie w Berlinie międzynarod wystawa rzemiosł, w której wezmie udział przeszło 20 państw, między nimi i Polska. Kielecka Izba Rzemieślnicza wysyła na wystawę 2 rodzaje eksponatów: ceramika iłżycka i rzeźby w drzewie rzemieślnika artysty z Sosnowca p. P. Kowalskiego. Ceramika iłżycka znana była przed wiekami szeroko poza granicami kraju. Rzemiosło garncarskie liczy w Iłży zaledwie 12-tu przedstawicieli. Z nich zaś jedynie kilku trudni się jeszcze ceramiką. Rzeźby w drzewie p. Piotra Kowalskiego, są prawdziwymi arcydziełami kunsztu i pracowitości, oraz świadczą o nieprzeciętnym talencie ich twórcy.

KURS BIBLIOTEKARSKI DLA MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ. Koło P. M. S. w Kielcach przy poparciu Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, zorganizowało kurs 3-dniowy dla bibliotekarzy wędrownych w dniu 20, 21, 22 b. m. Kurs, w którym bierze udział ponad 50 uczestników, prowadzą delegaci Zarządu Głównego P. M. S. z Warszawy p. mgr. J. Sędek i p. Halina Komar — z Gacka.

ODCZYT NA TEMAT „IDEAŁ NOWEGO CZŁOWIEKA W PROGRAMACH WYCHOWAWCZYCH“. W piątek 22 b. m. w sali Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, odbędzie się interesujący odczyt delegata P. M. Sz. p. mgr. J. Sędka na temat „Ideał nowego człowieka w programach wychowawczych“.

DEWASTACJA URZĄDZEŃ SZKOLNYCH W KIELCACH. Kierownik szkoły pow. Nr. 7 w Kielcach doniósł policji, że w nocy na 16 kwietnia nieznany sprawca po wybiciu szyby dostał się do lokalu szkoły, gdzie zniszczył przybory, nic nie zabierając.

ZJAZD PARAFIALNYCH ZARZĄDÓW AKCJI KATOLICKIEJ. W niedzielę 24 b. m. odbędzie się w Kielcach zjazd Parafialnych Zarządów Akcji Katolickiej diecezji kieleckiej. Obrady zjazdowe poprzedzi Msza św., odprawiona w kościele św. Trójcy. W porządku obrad, które będą się toczyły na sali Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej od godz. 9.30 rano, jest przewidziane: wygłoszenie trzech referatów, sprawozdanie ogólne roczne z działalności Parafialnych Zarządów Akcji Katolickiej z całej diecezji oraz omówienie spraw: uczczenia pamięci ks. Biskupa Augustyna Łosińskiego, budowy Domów Katolickich w diecezji i zorganizowanie Kieleckiego Okręgu Związku Katolickich Radiosłuchaczy.

Burze śnieżne szaleją w Turcji

Stambuł, 21. IV. (PAT). W okręgu Erzerum w Turcji szaleją wielkie zamiecie śnieżne, wywołując poważne zaburzenia w komunikacji. W niektórych punktach pokrywa śnieżna dochodzi do 8 m. wysokości. Wskutek fatalnych warunków atmosferycznych wydarzyły się dwie wielkie katastrofy samochodowe. W pobliżu mostu trebizundskiego wywrócił się autobus. *Szofer i 15 pasażerów poniosło śmierć, 10 pozostałych pasażerów zostało rannych.* Inny autobus z 37 pasażerami stoczył się do rowu w pobliżu Gumuzar. Ten wypadek pociągnął za sobą *śmierć 12 osób i poranienie 8 pasażerów.*

—oOo—

W niemieckim obozie koncentracyjnym

Często zamieszcza się notatki o wysyłaniu „niepoprawnych elementów“ w Niemczech, do jednego z licznych obozów koncentracyjnych. Więźniami w tych miejscach odosobnienia są przeważnie żydzi, komuniści i „antypaństwowcy“, którzy krytykują ustrój Trzeciej Rzeszy pod wodzą Hitlera. Ostatnio „Nowej Rzeczypospolitej“ w Warszawie udało się zdobyć egzemplarz „Regulaminu niemieckiego obozu koncentracyjnego w Esterwagen“. Broszura ta jest niezmiernie interesująca. Za „Nową Rzecząpospolitą“ przytaczamy z tego regulaminu niektóre tylko wyjątki. Oto: „**Każdy z jeńców ma swobodę zastanawiania się, dlaczego się dostał do obozu koncentracyjnego.** Będzie tu miał sposobność swoje nastawienie wewnętrzne w stosunku do ludu i ojczyzny zmienić na rzecz wspólnoty ludowej na podstawie narodowo-socjalistycznej, albo też, gdyby to ktoś uważał za bardziej wartościowe, umrzeć za brudną drugą albo trzecią żydowską międzynarodówkę jakiegoś Marksa czy Lenina“.

Więźniowie mogą być zwolnieni z obozu, jeżeli wykażą poprawę. Dowodem tej poprawy jest też „**podanie piśmienne do wiadomości komendy obozu nazwiska swych poprzednich współdziałaczy i współideowców, którzy jeszcze w obozie się nie znajdują**“.

Paragraf 10 o zachowaniu się w obozie brzmi: „**Jęki, krzyki i zbyt głośne wołanie są w obozie zakazane.** Kto w nocy pomiędzy capstrzykiem i pobudką poranną opuszcza barak, **będzie bez ostrzeżenia zastrzelony.**

Na to samo naraża się więzień, który przekracza strefę neutralną ograniczoną deskami. Zbieranie się w pobliżu zapory z drutu albo desek jest zakazane. Kto ten zakaz przekroczy, **będzie rozstrzelany.** Rozkazy straży obozowej mają być wykonywane natychmiast, w razie potrzeby będą poparte użyciem broni“.

Kary w Esterwagen są najrozmaitsze. Mianowicie: „**Osiem dni ostrego aresztu oraz po 25 kijów na początku oraz na końcu kary otrzyma,** kto w stosunku do członków S. S. rozmyślnie nie oddaje przepisanych honorów, albo kto przez całe swoje zachowanie daje do poznania, że nie chce podporządkować się przepisom“.

Kto w kuchniach, warsztatach, ustępach i miejscach wypoczynku polityku je lub komunikuje się z innymi, rozszerza prawdziwe lub nieprawdziwe wiadomości, rozgłasza je obcym odwiedzającym obóz, szuka połączenia z zewnątrz, wysyła poza obóz wiadomości o nim i jego urządzeniach, namawia do ucieczki, udziela rad lub wspomaga innymi środkami — będzie — **na mocy prawa rewolucyjnego powieszony jako podżegacz.**

Kto odmówi posłuszeństwa w pracy, podczas marszu lub pracy jęczy, krzyczy, podnieca lub wygłasza przemówienia **ten jako buntownik będzie zastrzelony na miejscu, względnie po pochwyceniu powieszony.**

Kto rozmyślnie w pomieszczeniach, warsztatach, kuchniach, miejscach pracy spowoduje ogień, eksplozję, zalew lub inną szkodę rzeczową, kto podejmuje czynności nie odpowiadające zadaniu przy zasiekach drucianych, przewodnikach prądu, telefonie, wodociągach, kotłowni, maszynach i motorach — **będzie z powodu sabotażu ukarany śmiercią.**

Jeżeli czynność wynikła z niedbalstwa — winny będzie ukarany odosobnieniem. W wypadkach wątpliwych należy jednakże zawsze przyjmować wypadek sabotażu.

Areszt odbywa się w celi, na twardym łożu, o wodzie i chlebie. Co czwarty dzień aresztant otrzymuje ciepłe pożywienie.

Roboty karne obejmują: **ciężkie fizyczne, albo specjalne brudne roboty przeprowadzane pod specjalnym nadzorem.**

Jako kary uboczne stosuje się: **ćwiczenia karne, chłostę,** zmniejszenie racji żywnościowej, twarde łoże, **przywiązanie do słupka.**

Areszt i roboty karne przedłużają pobyt w obozie o przynajmniej 8 tygodni, kary poboczne o co najmniej 4 tygodnie. **Jeńcy skazani na odosobnienie przez czas dłuższy w ogóle nie mogą być zwolnieni“.**

Przytoczyliśmy tylko niektóre wyjątki z tego regulaminu. A dodać należy, że obóz w Estrewagen uchodzi za jeden z lżejszych miejsc odosobnienia w Niemczech.

Projekt rozporządzenia o utworzeniu Tatrzańskiego Parku Narodowego

W związku z bliskim realizacji planem Parku Narodowego w Tatrach, pojawiły się kłamliwe pogłoski o projekcie rozporządzenia Rady Ministrów, które rzekomo ma godzić w egzystencję górali i tamować ruch turystyczny. By rozwiać te fałszywe przypuszczenia, przytaczamy dosłownie projekt rozporządzenia Rady Ministrów o utworzeniu Tatrzańskiego Parku Narodowego. (Podtytuliki w tekście pochodzą od Redakcji).

I. „Na podstawie art. 9 ustawy z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody (Dz. U. R. P. Nr 31, poz. 274) zarządza się co następuje:

§ 1. Celem zachowania dla całego narodu Tatr, jako cząstki ziemi polskiej, gdzie przyroda nagromadziła wielkie skarby i osobliwości, oraz pragnąc, aby przyszłe pokolenia wynosiły z obszaru tego zachowanego w stanie nienaruszonym, **korzyści moralne i fizyczne** — tworzy się Tatrzański Park Narodowy.

Granica Tatrzańskiego Parku Narodowego, położonego w powiecie nowotarskim, województwa krakowskiego, przebiega: Od zachodu, licząc od zbiegu granicy państwowej polsko-czechosłowackiej z granicami gmin katastralnych Witów i Kościeliska, zachodnią granicą gminy katastralnej Kościeliska na północ aż do zachodnio-północnego narożnika parceli l. kat. 2021/1, północną granicą parcel l. kat. 2043/1, 2187, 2202, 205, zachodnią, północną i wschodnią granicą parceli l. kat. 206, aż do północno-zachodniego narożnika parceli l. kat. 11.263 gminy katastralnej Zakopane, skąd wzdłuż północnego brzegu pasa drogowego Drogi pod Reglami i dalej północnymi granicami parcel gminy katastralnej Zakopane l. kat. 11.216/3, 11.216/2, zachodnią granicą parceli l. kat. 11.068 i dalej w linii prostej od północno-zachodniego narożnika parceli l. kat. 12.981, przylegającego do potoku Bystry, dalej północnymi granicami lasu na parcelach l. kat. 12.981, 12.978, po czym w linii prostej ku wschodowi do serpentyny drogi Zakopane—Morskie Oko, dalej wzdłuż tej drogi aż do mostu na potoku Filipka, dalej ku północy wzdłuż tego potoku aż do północno-zachodniego narożnika parceli gminy katastralnej Bukowina l. kat. 5302/1, przylegającego do potoku Filipka, po czym północną granicą tejże parceli aż do drogi l. kat. 5411, w dalszym ciągu wzdłuż tej drogi i wschodnią granicą parceli l. kat. 5302/1, aż do drogi Zakopane—Morskie Oko, dalej wzdłuż tej drogi aż do jej przecięcia z linią podziału przestrzennego Nadleśnictwa Państwowego Bukowina Nr 6, biegnącą w linii prostej na wschód parcelami gminy katastralnej Brzegi l. kat. 2241/3 i 2227/3 wzdłuż tej linii podziału przestrzennego aż do rzeki Białki, po czym dalej od wschodu, południa i zachodu granicą państwową polsko-czechosłowacką.

Linia graniczna od północy zostanie dokładnie oznaczona na gruncie zarządzeniem wojewody, wydanym w porozumieniu z Dyrekcją Lasów Państwowych.

Kto może być wywłaszczony

§ 2. Dla osiągnięcia celów ochrony przyrody na obszarze, wskazanym w § 1, **nastąpić może wywłaszczenie** w trybie art. 18 ustawy z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody **jedynie w stosunku do osób, które nabyły własność lub współwłasność gruntu w Tatrach w ciągu ostatnich lat 20,** licząc ten okres wstecz od ogłoszenia niniejszego rozporządzenia, o ile nie należą do góralskiej ludności miejscowej, oraz na gruntach tych nie prowadzą gospodarstwa leśnego lub pasterskiego.

Wywłaszczenie nie będzie stosowane do organizacyj turystycznych, posiadających w chwili ogłoszenia rozporządzenia niniejszego własność lub współwłasność na terenie Parku.

§ 3. **Wykonywanie prawa własności i wszelkich praw rzeczowych na terenie Parku zostaje utrzymane w dotychczasowych granicach,** o ile coś innego nie wyniknie z dalszych przepisów rozporządzenia niniejszego oraz z rozporządzeń i zarządzeń wydanych na jego podstawie; **w szczególności nie ulegają ograniczeniu istniejące na terenie Parku prawa służebnościowe.**

Planowa ochrona lasów

§ 4. **Lasy na terenie Parku podlegają ochronie w dwóch strefach:** w strefie ochrony ścisłej i ochrony częściowej. Strefa ochrony ścisłej obejmuje lasy regla górnego: linia strefy ochrony ścisłej zostanie dokładnie oznaczona na gruncie zarządzeniem wojewody, wydanym, o ile chodzi o obszary znajdujące się pod zarządem lasów państwowych — w porozumieniu z właściwą dyrekcją lasów państwowych. W strefie ochrony ścisłej, gospodarka leśna prowadzona być winna jedynie **celem skutecznej ochrony lasów i zabezpieczenia ich od klęsk elementarnych,** nie zaś dla uzyskania jakichkolwiek korzyści gospodarczych; przepis ten nie ogranicza wszakże istniejących tam praw służebnościowych.

W strefie częściowej ochrony prowadzenie racjonalnej gospodarki leśnej jest dozwolone, jednakże ograniczone zakazem zakładania zrębów zupełnych; dokonywać tu należy trzebieży uodporniających w młodszych drzewostanach sztucznego pochodzenia i stosować jedynie tylko odnowienie naturalne lub sztuczne nasionami drzew miejscowego pochodzenia z uprzywilejowaniem jodły, buka i jaworu w dolnym reglu. W lasach tej strefy obciążonych służebnościami, dopuszczalne są wąskie zręby zupełne.

Każde gospodarstwo leśne na terenie Parku musi być oparte na planie lub programie gospodarstwa leśnego, zatwierdzonym przez właściwe władze w porozumieniu z Zarządem Parku.

Mateczniki i rezerwaty dla zwierząt i roślin

§ 5. Na wniosek Państwowej Rady Ochrony Przyrody wojewoda może w porozumieniu z właściwą dyrekcją lasów państwowych wyznaczyć na obszarze Parku stałe lub czasowe mateczniki oraz rezerwaty dla zwierząt i roślin i ograniczyć wstęp na te tereny dla osób niewymienionych w art. 2, p. 6 ustawy o ochronie przyrody.

Na obszarach, które w chwili wejścia w życie rozporządzenia niniejszego były użytkowane dla celów gospodarki pasterskiej, mateczniki lub rezerwaty zwierząt albo roślin mogą być wyznaczane **tylko po wysłuchaniu opinii właściwej izby rolniczej,** przy czym w razie ujemnej opinii, decyzję co do wyznaczenia matecznika lub rezerwatu poweźmie Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych.

Walka z bezprawiem, samowolą i wandalizmem

§ 6. Na terenie Parku zakazane jest:

a) wszelkie działanie, mogące zmienić lub zniszczyć charakter naturalnego krajobrazu tatrzańskiego, jak to: jezior, potoków, wodospadów, źródeł, wywierzysk, jaskiń, form skalnych itp. Wyjątek stanowią ujęcia wód, mające na celu zaopatrywanie ludności w wodę oraz nawadnianie lub osuszanie gruntów, przeznaczonych dla gospodarki pasterskiej; plany budowy na terenie Parku, urządzeń trwałych, mających na celu ujęcie wód dla zaopatrywania ludności w wodę, wymagają zgody Zarządu Parku. W szczególności zabronione jest użytkowanie moren, pobieranie szutru z łożysk potoków, budowania zastawek i zapór na rzekach i strumieniach, eksploatacja namulisk, jaskiń, zakładanie kamieniołomów, eksploatacja minerałów, użytkowanie wód w celach technicznych, niszczenie strefy szaty roślinnej i fauny tatrzańskiej oraz rozkładanie ognisk na obszarze lasów i kultur leśnych;

b) wykonywanie, zrywanie i przenoszenie roślin, jak również zabijanie, łowienie i przenoszenie dzikich zwierząt, nie wymienionych w przepisach łowieckich. Zakres i normy, w granicach których, za zezwoleniem Zarządu Parku, wolno będzie zbierać, łowić i wynosić z terenu Parku rośliny i zwierzęta dla celów naukowych, ustali zarządzenie wojewody, wydane w porozumieniu z właściwą dyrekcją lasów państwowych, na wniosek Państwowej Rady Ochrony Przyrody;

c) wykonywanie prawa polowania lub rybołówstwa, z wyjątkiem niezbędnego odstrzału zwierzyny oraz wędkarstwa sportowego, wykonywanych na podstawie specjalnego zezwolenia właściwych władz, wydanego w porozumieniu z Zarządem Parku;

d) wprowadzanie do Parku obcych gatunków zwierząt i roślin, nie należących do rodzimej fauny i flory Tatr oraz nie związanych z gospodarką pasterską;

e) wznoszenie budowli, nie związanych z gospodarką leśną lub pasterską, umieszczanie tablic pamiątkowych, budowanie pomników, kolejek, wyciągów, tramwai, dróg bitych, tworzenie zakładów o charakterze przemysłowym, leczniczym, hotelarskim lub handlowym, oraz umieszczanie jakichkolwiek reklam obrazowych i świetlnych poza wnętrzem istniejących w Tatrach budowli;

f) pływanie motorówkami, czółnami, łódkami, kajakami itp. po wodach Parku;

g) urządzanie zawodów w strzelaniu, wyścigów motorowych oraz zawodów na lodzie.

Zakazy określone w paragrafie niniejszym **nie dotyczą zabiegów niezbędnych dla racjonalnego zagospodarowania hal,** jako to usuwania kamieni, niszczenia szczawisk, wprowadzania mieszanek pastwiskowych, niszczenia śmiałka darniowego, koszarowania, ogradzania kwater płotami itp.

Za hale w rozumieniu rozporządzenia niniejszego uważane będą obszary, służące gospodarce pasterskiej, ustalone przez użytkowców w porozumieniu z Zarządem Parku, a w razie niedojścia do porozumienia przez Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Do czasu ustalenia obszarów hal przepis ustępu poprzedzającego ma zastosowanie do wszelkich gruntów użytkowanych w gospodarce pasterskiej według stanu faktycznego w dniu wejścia w życie rozporządzenia niniejszego“.

Z szerokiego świata

17 STOPNI MROZU NA ŚLĄSKU NIEMIECKIM. W nocy z wtorku na środę napłynęła na Śląsk Opolski fala niezwykłych w tym okresie mrozów. W przeciągu paru godzin temperatura spadła do 10 stopni poniżej zera, a w wyżej położonych miejscowościach osiągnęła nawet 17 stopni mrozu.

W URFELD W BAWARII SPADŁ DO JEZIORA SAMOCHÓD. Pasażerowie utonęli. Dopiero po 6 godzinach wydobyto ich ciała i stwierdzono, że samochód pochodził z Czechosłowacji. W ofiarach wypadku rozpoznano praskiego profesora dr. Campera z żoną.

OGRANICZENIA STUDENTÓW CUDZOZIEMSKICH W CZECHOSŁOWACJI. Jak donosi ostrawski „Poledni denik“, władze czeskie wydadzą w najbliższym czasie rozporządzenie, na mocy którego, obcokrajowcy nie będą mogli uczęszczać na studia prawnicze w Czechosłowacji. Również przy egzaminach wymagane będzie świadectwo dojrzałości czeskich gimnazjów.

15 WIOSEK ZNISZCZONYCH TRZĘSIENIEM ZIEMI W TURCJI. Ofiarami ostatniego trzęsienia ziemi padło 215 zabitych i zaginionych bez wieści. Według dotychczasowych doniesień, 15 wiosek uległo niemal całkowitemu zniszczeniu.

POWSTANIE W CHIŃSKIM TURKIESTANIE. Powstanie muzułmańskie w Chińskim Turkiestanie przeciwko prosowieckiemu rządowi lokalnemu prowincji Sinkiang stwarza zagrożenie dla t. zw. „czerwonej drogi“ wiodącej z ZSRR do Chin. W Turkiestanie chińskim znajduje się obecnie około 7 tysięcy wojsk sowieckich orak około 20 tys. wojsk tubylczych, sprzyjających rządowi prowincjonalnemu.

WE CZWARTEK W 2691 ROCZNICĘ ZAŁOŻENIA RZYMU, wzorem lat ubiegłych zagajono szereg wielkich robót publicznych we wszystkich miastach włoskich. W Rzymie poza tym wręczano 1250 starym niezdolnym do pracy robotnikom certyfikaty na emeryturę oraz rozdano nagrody za „wierność dla ziemi“ zwycięzcom w konkursach zorganizowanych przez poszczególne prowincje.

KRWAWE ROZRUCHY W MEKSYKU. Z Meksyku donoszą, że w czasie przydziału ziemi ludności rolniczej doszło do rozruchów, w czasie których 11 osób zostało zabitych, a wiele odniosło rany.

NAJWIĘKSZY SKLEP W MOR. OSTRAWIE SPŁONĄŁ dzisiejszej nocy. Pomimo wysiłków 20 oddziałów straży pożarnej, 80 policjantów i dwóch kompanij wojska gmach spłonął doszczętnie. Ofiar w ludziach nie było. Straty materialne są bardzo znaczne.

Lwów

SKAZANIE KOMUNISTY. Sąd przysięgłych we Lwowie, skazał Iwana Wasylenkę z Lubyczy na 5 lat więzienia za działalność komunistyczną. Wasylenko był kolejno członkiem „Proświty“, „Selrobu“, wreszcie wstąpił do Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy. W kołach komunistów znany był pod pseudonimami „Grubas“ i „Czerwień“.

PROCES O ZABÓJSTWO ROSENMANA. We środę rozpoczęła się przed Sądem Okręgowym we Lwowie rozprawa przeciwko trzem członkom Stronnictwa Narodowego Fr. Hryncyszynowi, A. Błażewskiemu i R. Horwathowi oraz trzem członkom „Falangi“ J. Michałkiewiczowi, L. Niemcowi i E. Boguckiemu. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym, że brali udział w bójce, z której wynikła śmierć Rosenmana. Bójka miała miejsce 29 maja z. r. w Parku Stryjskim. Oskarżeni nie poczuwają się do winy.

MIN. OPIEKI SPOŁECZNEJ BADA SPRAWĘ ODMÓWIENIA POMOCY POŁOŻNICY PRZEZ UBEZPIECZALNIĘ SPOŁECZNĄ. We Lwowie zaszedł fakt nie przyjęcia na czas do szpitala pewnej położnicy wskutek niedopełnienia pewnych formalności. Sprawą tą zajęło się Ministerstwo Opieki Społecznej i wydelegowało do Lwowa radcę dra Ambroziewicza. Po przeprowadzeniu dochodzeń zawieszono dyżurnego lekarza i urzędniczkę Ubezpieczalni.

Ustawa o żydach na Węgrzech

Naród węgierski uwalnia się z pęt niewoli żydowskiej

Na żydów w Europie przyszły ciężkie terminy. Jeszcze jeden naród rozejrzawszy się po swym „domu“ spostrzegł z przerażeniem, że żydzi zajęli w najważniejszych dziedzinach życia gospodarczego, kulturalnego i społecznego, takie stanowisko, iż zagraża zepchnięciem do roli podrzędnej właściwych gospodarzy państwa, na których spoczywa główny ciężar o jego utrzymanie i troska o jego obronę. Narodem tym są Węgrzy. **Rząd węgierski przedstawił parlamentowi szereg ustaw, mających ograniczyć przewagę mniejszości żydowskiej w państwie.**

Żydzi uderzyli od razu na alarm. Znamy te ich alarmy! Walczą przede wszystkim kłamstwem. Twierdzą, że to wpływ „Anschlussu“, że to „zaraza hitlerowska“ Rzeszy. Żydzi zawsze mają krótką pamięć, gdy chodzi o ich winy, które ściągają na nich gniew, bądź też budzą naród do obrony.

Sądzą oni, że naród węgierski zapomniał o roli żydostwa w węgierskiej rewolucji komunistycznej, że nie pamięta o krwawej czteromiesięcznej dyktaturze Beli Kuna.

Znany pisarz francuski Heni Bordeaux, który nie dawno bawił na Węgrzech, pisze w „Le Jour-L'Echo de Paris“, że

do dziś dnia społeczeństwo węgierskie ma żywo w pamięci owe dni straszliwe po skończeniu się wojny światowej i terror, który trwał od 21 marca do 1 sierpnia 1919 r.

Dziwić się raczej należy, że dopiero teraz Węgrzy zabierają się na serio do ograniczenia u siebie roli żydów do miary właściwej.

Węgry, liczące 9 milionów ludności, mają 450.000 żydów

to znaczy równo 5%. Na 3360 gmin tylko w 840 nie ma żydów, natomiast w innych żydzi mają przemożne wpływy gospodarcze. Więcej niż połowa żydów żyje w miastach i skupia się w najważniejszych dzielnicach handlowych. Budapeszt posiada około 200.000 żydów. W ciągu półtora wieku ilość żydów w stolicy Węgier wzrosła 1862-krotnie, gdy natomiast cała liczba mieszkańców Budapesztu wzrosła w tym samym czasie tylko 23-krotnie.

By zrozumieć całą doniosłość zagadnienia żydowskiego na Węgrzech, trzeba zważyć, że wśród właścicieli ziemskich na Węgrzech, posiadających ponad 200 morgów ziemi, jest 15.4% żydów, że wśród funkcjonariuszy w majątkach ziemskich jest aż 18% żydów, że 30% właścicieli kopalń i hut a 33.3% urzędników w rękodziele i przemyśle to żydzi, że 45.6% kupców samodzielnych i 52.7% urzędników handlowych, oraz 30.3% pomocników handlowych to żydzi, że 60% bankierów i 38.6% urzędników bankowych to żydzi, że wśród adwokatów jest 49.2%, wśród lekarzy 34.4%, wśród inżynierów 30.4% jest żydów.

STATYSTYKA WYPADNIE JESZCZE JASKRAWIEJ, GDY OGRANICZYMY SIĘ DO SAMEGO BUDAPESZTU.

W stolicy Węgier 57% adwokatów, 47% lekarzy, 62% weterynarzy, 37% aptekarzy, 40% inżynierów, to żydzi. Wśród dziennikarzy w całych Węgrzech jest 31.6% żydów, zaś w Budapeszcie samym aż 67%. Na 18 dzienników jest 14 żydowskich, wśród pism poniedziałkowych 5 jest żydowskich.

„Nowa Jerozolima“ nad Dunajem.

Nic więc dziwnego, że jeden z pisarzy węgierskich powiedział:

„Nad Dunajem powstała nowa Jerozolima. Żydzi na Węgrzech zmierzają do tego, by z Budapesztu uczynić ośrodek myśli żydowskiej i interesów żydowskich“.

Pierwsze posiedzenie parlamentu, w czasie którego zawiadomiono posłów, że rząd wniósł projekt ustawy zawierającej wnioski, dotyczące kwestii żydowskiej, odbyło się w dniu 8 kwietnia i miało charakter wielkiego zdarzenia politycznego.

Rząd oparł się w swych wnioskach na wzorze, którym jest ustawa o numerus clausus dla żydów na wyższych uczelniach żydowskich, stosowana już od wielu lat. Według niej, **liczba studentów żydów nie może przekraczać 20% ogólnej liczby studiujących na wyższych uczelniach.** Nowe projekty ustawowe dotyczące żydów mówią, że w ogóle

udział żydów w życiu narodu węgierskiego nie może przekraczać 20 procent

przy czym określają kogo uważa się za żyda. Żydem w pojęciu ustawowym będzie osobnik wyznania mojżeszowego lub osobnik, który zmienił wyznanie mojżeszowe dopiero po 1 sierpnia 1919 roku. Ustawy nie będzie się stosowało do żydów, którzy brali czynny udział w wojnie światowej.

W ciągu 5 lat 80% przedsiębiorstw żydowskich musi przejść w ręce węgierskie, ale już w ciągu **półtora roku udział żydów w życiu kulturalnym musi być ograniczony do 20%. Przewidziano również rewizję prawa obywatelskiego węgierskiego, nabytego przez żydów po 1 lipca 1914 roku.** Razem z ustawą o numerus clausus dla żydów w życiu węgierskim zgłoszono również ustawę o prawie prasowym. Postanawia ona, że

we wszystkich przedsiębiorstwach prasowych, z wyjątkiem wydawnictw służących celom religijnym, stosunek pracowników żydowskich do nieżydowskich musi wynosić 20 : 80.

Ostro godzi w żydów również postanowienie, że **pobory wszystkich żydów, zatrudnionych w jakimś przedsiębiorstwie, nie mogą przekraczać 20% dochodów pracowników nie-żydów.** O ile przedsiębiorstwo nie zechce się zastosować do tego postanowienia, rządowi przysługiwać będzie prawo wyznaczenia kierownika przedsiębiorstwa, albo całkowitego objęcia w posiadanie przedsiębiorstwa.

Gdy premier Daranyi przedstawił parlamentowi projekt ustawowy dotyczący żydów, a noszący nazwę ustawy

„O SKUTECZNYM ZABEZPIECZENIU RÓWNOWAGI W ŻYCIU SPOŁECZNYM I GOSPODARCZYM“,

popierający go posłowie urządzili mu burzliwą owację, natomiast przeciwko projektom wystąpili radykali, a przede wszystkim socjaliści. Dalsze obrady parlamentu nad ustawami żydowskimi rozpoczną się zapewne po wznowieniu jego obrad, co nastąpi 26 kwietnia.

Ustawa jest właściwie liberalna, skoro daje żydom aż 20% udziału w najważniejszych dziedzinach życia społecznego i gospodarczego, jakkolwiek żydzi stanowią tylko 5%.

Jak zareagowali na nią żydzi?

Zastosowali oni ostry sabotaż w dziedzinie gospodarczej. Znany sprawozdawca parlamentarny pism żydowskich w Polsce, R. Singer, który udał się niedawno do Budapesztu, pisze w korespondencji do „Nowego Dziennika“, że życie gospodarcze na Węgrzech po zgłoszeniu do parlamentu projektów antyżydowskich znacznie osłabiło swe tętno. Korespondent stara się przy tym ukryć fakt, że **sprawcami tego właśnie są żydzi. Rząd węgierski nie przypatruje się bezczynnie akcji żydowskiej, prowadzonej według metod zastosowanych niedawno w Rumunii wobec rządu Gogi. Premier Daranyi wystąpił stanowczo przeciwko agitacji za biernym oporem przeciwko ustawom żydowskim.**

Żydzi myślą się, jeżeli sądzą, że wygrają. Minister sprawiedliwości Mikecz, w wywiadzie udzielonym jednemu z dzienników budapeszteńskich oświadczył ostatnio, że ustawa żydowska i ustawa prasowa wejdą w życie już z końcem maja b. r. Dołączy się do nich ustawa rolna, która zmierzać będzie do ograniczenia stanu posiadania żydów na roli. Tej ostatniej ustawy oczekują z wielką niecierpliwością masy chłopskie. Dodać jeszcze należy, że dnia 7 b. m. minister rolnictwa wydał zarządzenie, zakazujące uboju zwierząt bez ich poprzedniego ogłuszania, co równa się zniesieniu uboju rytualnego.

Wspomniany dziennikarz żydowski B. Singer traktuje nowe przepisy dotyczące żydów węgierskich jako pętlę, zacieśniającą się coraz mocniej. Czyż sądzi, że naród węgierski miał czekać, aż żydzi zduszą go pętlą, którą mu zarzucili?

P. O.

Przegląd prasy

Zw. Młodej Wsi przeciw Zw. Młodej Polski

Dlaczego Z. M. P. wyleciał z O. Z. N., o tym m. in. mówi nam polemika prowadzona między prasą Z. M. P., a prasą Związku Młodej Wsi (p. min. Poniatowskiego). Taka n. p. „Młoda Gromada“ (lwowski organ „Zw. Młodej Wsi“), pisząc o napadzie(!) członków Z. M. P. na członków Z. M. W. w Warszawie, określa zespół Z. M. P. jako „bandytów“ i oświadcza:

„Nie jest to pierwszy wyczyn totalistów ze Związku Młodej Polski. Związek Młodej Polski w krótkim i sztucznie podtrzymywanym swoim życiu ma już kilka takich wypadków na sumieniu, w ten sposób bowiem objawiał swoje istnienie. Przypomnimy tylko napad na redakcję „A. B. C.“ w Warszawie. Sprawców napadu nie wykryto. To upoważnia nas do przypuszczenia, że sprawcy napadu na Związek Młodej Wsi pozostaną również „nieznani“. Nie zależy nam zresztą na tym. I tak wiemy kto to robi.

Zapytujemy tylko, czy Obóz Zjednoczenia Narodowego zamierza nadal tolerować tego rodzaju wystąpienia swojej organizacji młodzieżowej? Czy to ma być metoda konsolidacji na odcinku młodzieżowym?“

Związkiem M. P. kierowała „grupa Falangi“

„Gazeta Polska“ pisze, że „wykluczenie“ Z. M. P. z O. Z. N. należy do działu „wiosennych porządków“. Protestuje przeciw „nadużywaniu“ imion marsz. Piłsudskiego i marsz. Śmigłego-Rydza przez grupę p. Rutkowskiego, a o samym wydarzeniu tak pisze:

„Grupa młodzieży, w imieniu której wystąpił p. J. Rutkowski, ani przez chwilę nie stanowiła organicznie zespolonej części Obozu Zjednoczenia Narodowego. Przystąpiła doń połowicznie, przy czym rzeczywisty ośrodek dyspozycyjny pozostał nazewnątrz O. Z. N. Jest bowiem tajemnicą publiczną, że p. J. Rutkowski był tylko giermkiem, cudzą tarczę i mieczyk noszącym. Grupa ta — pocóż w bawełnę obwijać — **grupa „Falangi“**, weszła do O. Z. N., zachowując swą spoistość klanową i traktując Obóz Zjednoczenia Narodowego jako jeden z terenów, na którym rozwijała swą bardzo zawiłą taktykę“.

Mądry p. Miedziński wiedział o tym od dawna. I tolerował to. Historia wybuchła dopiero wtedy, kiedy p. Rutkowski strzelił drzwiami i wyleciał z O. Z. N.

P. P. S. już ofiaruje usługi

„Robotnik“ oświadcza, że tolerowanie Z. M. P. przez legionistów i peowiaków

„wymagałoby od nich takiego samozaparcia, które byłoby wyrzeczeniem się własnej przeszłości i własnej młodości. Toteż nic z „koncepcji“ nie wyszło. Bo wyjść nie mogło. Sytuacja ogólna nie uległa przez to zmianie istotnej. Sytuacja ogólna domaga się „autorytatywnie“ nie przesunięć w ramach systemu, tylko **wyjścia poza ramy systemu.** Tu leży sedno rzeczy“.

Czyli: P. P. S. już gotowa do usług dla legionistów i peowiaków, byle tylko zechcieli wyjść „poza ramy systemu“ i zdecydować się na współpracę z lewicą opozycyjną. „Tu leży sedno rzeczy“.

Bagaż narodowy ciąży Ozonowi

„Warsz. Dziennik Narodowy“ pisząc o wystąpieniu Z. M. P. z O. Z. N. oświadcza:

„Bagaż „nacjonalizmu“, bagaż, zresztą skromny, zaczyna „ozonowi“ ciężyć. Wytwarzają się wewnątrz tej organizacji stosunki, w których „czystka“ i „frondy“ stają się zjawiskiem nie oderwanym.

Młodzież „ozonowa“, dla której zdobycia tyle zużyto energii i wysiłków, opuszczając szeregi organizacyjne, deklaruje na pożegnanie władzom „Ozonu“, że „w dziele konsolidacji narodu polskiego należy stale pamiętać, że celem zjednoczenia jest dobro Polski, nie zaś korzyści taktyczne tego czy innego zespołu. Podstawą konsolidacji może być tylko wielka idea, ujawniona wobec całego społeczeństwa“.

Stwierdzenie tego w deklaracji pożegnalnej niewątpliwie oznacza, że deklaranci zarówno jednego jak i drugiego w organizacji, którą opuszczają, nie znaleźli“.

Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Jak się odbyła w 1853 r. beatyfikacja św. Andrzeja Boboli

Proces beatyfikacyjny Andrzeja Boboli wyniesionego obecnie na ołtarze w aureoli świętych ciągnął się bardzo długo. Pierwsze kroki w tym kierunku rozpoczęły się już w 1711 r. Za rządów Piusa IX szykany rosyjskie przyśpieszyły tylko akt beatyfikacyjny. Uroczystość ta nastąpiła dnia 30 października 1853 r. Jej opis na podstawie relacji ks. Kajsiewicza podaje ks. J. Poplatek T. J. w monografii: „Błogosławiony Andrzej Bobola T. J.“ (Kraków 1936 r.).

„Nad główną bramą bazyliki widniał obraz Boboli przywiązanego do słupa i dręczonego przez siepaczy. Nad trybunami, przygotowanymi w kaplicy dla śpiewaków, powieszono obrazy, odtwarzające uleczenie Florkowskiej i Chmielnickiego.

Sama uroczystość rozpoczęła się o godzinie 10, o której weszli do kaplicy członkowie Kongregacji Obrzędów. Postulator sprawy w przemowie do kard. Patrizi, zastępcy Prefekta Kongregacji, przedstawił cnoty i męczeństwo Boboli i poprosił o ogłoszenie breve beatyfikacyjnego. Kardynałowie Patrizi i archiprezbiter bazyliki wyrazili na to swą zgodę, po czym prałat sekretarz stanąwszy na mownicy, odczytał donośnym głosem breve apostolskie, zaczynające się od słów „Quae duo“, w końcu uroczysty dekret:

„Pragnąc, by w tak ciężkich czasami i wobec wielkiej liczby nieprzyjaciół, wierni Chrystusa uzyskali nowy wzór, który by wzmógł ich odwagę w walce, skłaniając się do próśb całego Towarzystwa Jezusowego i opierając się na zdaniu WW. Braci Naszych św. Kościoła Rzymskiego, kardynałów, członków Kongregacji św. Obrzędów, powagą Apostolską tym listem pozwalamy tegoż Sługę Bożego Andrzeja Bobolę, kapłana profesa Towarzystwa Jezusowego, który za Wiarę katolicką i dusz zbawienie poniósł męczeństwo, nazywać odtąd imieniem Błogosławionego i ciało jego oraz św. relikwie wystawiać na cześć publiczną (wyjąwszy obnoszenie ich w procesji)“.

Po odczytaniu breve, zagrzmiały działa na zamku św. Anioła, rozkołysały się wszystkie dzwony zabyliki, a w kaplicy odsłonięto obraz, przedstawiający Błogosławionego, unoszonego przez aniołów do chwały niebieskiej i trzymającego w prawicy wieniec męczeński. Świetlany krzyż i korony dodawały blasku. — Wierni, wypełniający szczelnie bazylikę, padli na kolana, adorując Polaka w chwale Błogosławionych“.

„Pius IX radował się niezmiernie z szczęśliwego ukończenia sprawy beatyfikacji Męczennika, licząc na to, że przyniesie ona wielkie pokrzepienie serc nieszczęśliwego wówczas narodu polskiego, uginającego się pod bolesnym jarzmem niewoli, zwłaszcza rosyjskiej“.

„Car natomiast rozgniewany beatyfikacją, ukarał niełaską posła swego Apollinarego Butieniewa i odwołał go z Rzymu, a sześciu Polaków żołnierzy rosyjskich skazał na śmierć przez rozstrzelanie za to, że gdy przed wojną krymską, odczytano przed frontem oddziału manifest, wzywający wojsko do obrony wiary schizmatyckiej, wyrazili się, że jako katolicy za prawosławie walczyć nie mogą“.

Wielka choroba społeczna: nierząd

P. dr J. Macko, naczelnik wydziału Opieki Społecznej w województwie krakowskim, wydał książkę pod tytułem: „Nierząd jako choroba społeczna“. Tytuł dla wielu może nieco „shocking“. W istocie jest to dzieło naukowe, ale napisane przystępnie i jasno. O ile nam wiadomo, jest też pierwszym poważniejszym opracowaniem tego zagadnienia w naszej literaturze społecznej. Na 270 stronach autor zebrał tyle ciekawego materiału (mówiąc językiem utartym), że i od książki oderwać się nie tak łatwo i jednocześnie czujemy w miarę czytania, że najchętniej zaciągnęlibyśmy się w poczet członków Polskiego komitetu walki z handlem kobietami i dziećmi, by przynieść pomoc nieszczęsnym istotom, ofiarom kataklizmów społecznych, ale daleko częściej zdeprawowanych namiętności męskich. Książka jest tu dla nas przewodnikiem w sferze ponurej rzeczywistości. Nie ma na to rady. Na próżno wyobrażalibyśmy sobie świat idealnie. Ciemne, demoniczne siły, wysysające krew ludzkości, a kłębiące się nie na jej peryferii, ale w samym jej wnętrzu, każą nam pokornie zejść w ten padół nędzy i wszystko czynić, by ją umniejszyć. Prostytucja i związany z nią orszak chorób zakaźnych jest tym łachmanem, który znajduje się poprzez wieki w garderobie rodzaju ludzkiego, powołanego przecież do noszenia królewskich szat dzieci Bożych. Przechodziła też prostytucja różne fazy w ciągu historii: od zachęty i tolerancji aż do ostrej reglementacji i prohibicji. Autor w pierwszej części swego dzieła daje nam szkic historyczny, krótki, ale pozwalający zdać sobie sprawę z różnych kryzysów i koniunktur prostytucji. W tej też części omawia bliżej inne rodzaje pokrewnych prostytucji zjawisk. Część druga ujmuje metody zwalczania nierządu zarobkowego i chorób wenerycznych. Zapoznajemy się tu krytycznie ze skutecznością trzech głównie metod: reglementacji, prohibicji i abolicjonizmu. Wreszcie w trzeciej części czytamy o różnych trickach międzynarodowego handlu „żywym towarem“ i o środkach, jakie się stosuje na terenie również międzynarodowym, głównie przy pomocy aparatu informacyjnego Ligi Narodów — dla wypalenia raka tej haniebnej giełdy.

ZWYCIĘŻA TEZA ABOLICJONIZMU.

Książka dra J. Macki wprowadza nas jeszcze w szranki toczących się bojów o skuteczność metod represyjnych. Wiek XIX, częściowo i XX, przyjął jako rozwiązanie tej choroby społecznej reglementację, wyrażającą się w osławionej instytucji domów publicznych, rejestrowaniu prostytutek i nadzorze sanitarnym. Reglementacja jednak zawiodła w pełni. Autor wykazuje to obiektywnie a przekonywująco. Pogłębiła zło i zdemoralizowała tak społeczeństwo jak i administrację. Była wodą na młyn potężnych międzynarodowych organizacyj, kupczących ciałem kobiet. Od jakich 40 lat potężnieje coraz więcej chór tych reformatorów społecznych, którzy wołają o zarzucenie tej skandalicznej procedury, a o wprowadzenie zakazu domów publicznych i rejestrowanej prostytucji. Mają abolicjoniści szereg ważkich argumentów za sobą. Trudno się z nimi nie zgodzić, tak ze stanowiska moralności, jak i zdrowej polityki społecznej. W tej chwili zwycięża teza abolicjonizmu, usankcjonowana w dodatku konwencją genewską o charakterze międzynarodowym. Dla oczyszczenia moralnej atmosfery naszej Europy, będzie to miało wielkie znaczenie.

POLSKA PIONIERKĄ.

Karty poświęcone historii prostytucji w Polsce czyta się z palącym oburzeniem. Przez cały okres zaborczy byliśmy rezerwuarem, kolonią eksploatacyjną dla różnych rekinów międzynarodowych trustów wywozu „żywego towaru“. Reprezentowani byliśmy we wszystkich częściach globu przez biedne kobiety Polki, wywleczone w sposób prawie bezkarny z kraju i rzucane na wszystkie lupanary świata. Szumowiny, w $^{9}/_{10}$ pochodzenia żydowskiego, prowadziły ten intratny interes. Z nastaniem Polski urwał się w znacznej mierze ten paskudny proceder. Ale banda międzynarodowych drabów jest świetnie zorganizowana i potrzeba specjalnej przemyślności, by ją ubić w robocie. Rozwiązanie stosunkowo najtrafniejsze w ukróceniu tych złotodajnych tranzakcji leżało w zniesieniu reglementacji, a więc i domów publicznych, przez państwo dozwolonych. Polska zdecydowanie postawiła w Genewie wniosek o wprowadzenie systemu abolicjonizmu we wszystkich państwach, należących do Ligi Narodów. Wniosek ten, mimo potężnej akcji zainteresowanych spółek, przeszedł. Nie dziw, że autor z dumą podkreśla wyjątkowe wprost zasługi Polski w tej materii. **Niewątpliwie każdy Polak cieszyć się będzie, że w tym przynajmniej Polska okazała się sumieniem narodów i godną przedstawicielką chrześcijańskiego narodu.**

Oczywiście nie ustaje nasz kraj w wysiłkach nad umniejszeniem nierządu i handlu kobietami u siebie. Autor wyczerpująco nas o tym informuje, a w końcu podaje dwa projekty ustaw polskich: o zwalczaniu chorób wenerycznych i o zwalczaniu nierządu. Abolicjoniści żywią niepłonną nadzieję, że przyczynią się one do zahamowania zła. Oby tak było! Tylko dodać należy, że w sukurs ustawodawstwu i organom państwowym, pilnującym jego wykonania musi przyjść całe społeczeństwo, gdyż sprawa to obchodząca honor każdego Polaka i apelująca do sumienia każdego chrześcijanina.

J. SERAFIN.

ECHA

Dlaczego p. Rutkowski wystąpił?

„Wieczór Warsz.“ podał in extenso „deklarację“ p. Rutkowskiego o wystąpieniu Z. M. P. z O. Z. N. Wśród osób podpisanych pod tą deklaracją jest nazwisko p. H. Puziewicza. To samo nazwisko figuruje w komunikacie p. Galinata jako jednego z kierowników „nowego“ Z. M. P. Czyli: p. Puziewicz, potym się jednak rozmyślił. Co do przyczyn wystąpienia p. Rutkowskiego, to „Wieczór Warsz.“ pisze, że oliwy do ognia dolała nominacja rady naczelnej O. Z. N.

„Do tej rady weszło mnóstwo „naprawiaczy“, a nie powołano nikogo ze „Związku Młodej Polski“, co oczywiście zmusiło kierownictwo związku do zastanowienia się nad dalszymi losami organizacji. I powzięto decyzję radykalną w kierunku zupełnie samoistnego działania na przyszłość“.

Czy będzie rozłam w sejmowym kole O. Z. N.

„Czas“ pisze:

„Wykluczenie p. Rutkowskiego i tow. z Ozonu, nie jest jedyną tylko represją, bowiem Zw. Młodej Polski został wyeksmitowany z zajmowanego lokalu przy ul. Wiejskiej.

Oczywiście cała ta sprawa ma bardzo wielką wymowę polityczną. Potwierdza ona w całej pełni przewidywania, o eliminacji z Ozonu wszystkich elementów narodowo-katolickich. Mówi się, iż powstałe w związku z tym fermenty będą szczególnie silne w łonie koła parlamentarnego Ozonu. **Rozłam w tym kole nie jest bynajmniej wykluczony**, co reprezentację parlamentarną Ozonu mogłoby dość wydatnie uszczuplić“.

Ruch wydawniczy

„PRZEGLĄD BIBLIJNY“., wyd. Wydziału teologicznego U. J., Kraków, t. II. zesz. 1, 1938. Red.: Ks. prof. J. Archutowski.

Zwracaliśmy już uwagę na śmiał[illegible] inicjaty[illegible]wę grona biblistów polskich z Ks. J. [illegible]wskim, prof. U. J., na czele, którzy w zwi[illegible]eszłorocznym I Zjazdem polskich bib[illegible] postanowili stworzyć specjalny periodyk [illegible] poświęcony naukom bliblijnym. Śmiały plan został w pełni zrealizowany. Każdy no[illegible]y zeszyt „Przegl. Biblijnego“ przynosi coraz to nowe zdobycze biblijnego ruchu naukowego [illegible] badań naszych biblistów, podane w takiej for[illegible]mie, że zainteresują nie tylko specjalistów, nie tylko teologów, ale w ogóle ogół wykształcony.

W ost[illegible]atnim numerze uderza rozprawa docenta U. [illegible]K., dominikanina O. Fica, na temat: „Przejście żydów przez Morze Czerwone“. Autor redukuje liczbę żydów, którzy brali udział w tym przejściu, do kilkudziesięciu tysięcy osób, gdy dotąd mówiono o 600 tys. Następnie stwierdza, że tekst biblijny „wskazuje aż nadto na przyczyny naturalne“, które umożliwiły żydom to przejście przez Morze Czerwone (mielizna Jezior Gorzkich i pomyślne warunki stworzone odpływem morza). Charakter zaś nadprzyrodzony tego wydarzenia polegał na „specjalnej opiece Bożej“ nad żydami, — czy na t. zw. cudzie trzeciego stopnia. — Ponadto czytamy w tym numerze artykuły Księży: Archutowskiego, Morawskiego, Stacha, Gronkowskiego, Mazerskiego i in. Zeszyt zamyka bogaty dział recenzyj.

„POLITYKA NARODÓW“ Zeszyt 1—2. W numerze tym zamieszczono art. **S. Smogorzewskiego** pt. „Uwagi na temat polityki zagranicznej“ i **L. Krotoskiego** „Kanał Panamski w dyplomacji Stanów Zjednoczonych i Kolumbii“. W „Przeglądach Politycznych“ znajdujemy chronologię wydarzeń z grudnia ub. r. i stycznia b. r., miesięczne przeglądy polityczne za grudzień i styczeń, artykuł **Cz. Lubicza** o sytuacji wewnętrznej w Niemczech w listopadzie i grudniu, oraz **K. Wężyka** artykuł o konflikcie na Dalekim Wschodzie. Numer uzupełnia przegląd czasopism polskich i obcych.

W pierwszym i drugim numerze „Zbioru Dokumentów“, dodatku do Polityki Narodów“, zamieszczono m. in. ekspose min. Becka oraz teksty różnych paktów i układów.

„PRZEGLĄD WSPÓŁCZESNY“, numer kwietniowy, zawiera artykuły następujące: **R. Dyboskiego** „K. H. Rostworowski“, **Fernando Emygdio da Silva** „Odrodzenie finansowe Portugalii“, **H. Kelsena** „Państwo monopartyjne“, **W. Willman-Grabowskiej** „Europejczycy w Indiach“, **Wł. Tatarkiewicza** „Sztuka i poezja“ (3), **K. Smogorzewskiego** „Między Zachodem a Wschodem“, **L. Kleckiego** „Wł. Natanson“ (2), **Ir. Turowskiej-Barowej** „Zapomniany orientalista polski“, **Z. Łakocińskiego** „Norwegia a walka Polski o wolność“, **M. Jakóbca** „Jubileusz Puszkina w Polsce“ (3). — Administracja: Warszawa, Szpitalna 12.

Wiadomości sportowe

Przygotowania Polski do mistrzostw piłkarskich świata

Zarząd P. Z. P. N. ustalił na specjalnej konferencji plan przygotowań Polski do piłkarskich mistrzostw świata.

Przed wyjazdem do Strasburga na mecz z Brazylią, odbędzie się w Warszawie obóz treningowy dla najlepszych piłkarzy. W czasie trwania obozu, t. j. w dniach od 27 maja do 2 czerwca mecze ligowe wyznaczone na ten okres zostaną prawdopodobnie przełożone na późniejszy termin. Ogółem do Strasburga ma wyjechać drużyna złożona z 15 piłkarzy.

W pierwszej połowie maja odbędzie się prawdopodobnie w Sosnowcu mecz treningowy, pomiędzy dwiema reprezentacjami ustalonymi przez p. Kałużę. Na podstawie tego meczu p. Kałuża ustali jednocześnie skład repr. polskiej na mecz z Irlandią, który się odbędzie dnia 22 maja w Warszawie. Mecz ten będzie miał charakter generalnej próby sił polskiej reprezentacji przed wyjazdem na mistrzostwa świata do Francji.

POLSKA PIĄTA W NICEI.

W dalszym ciągu międzynar. zawodów konnych w Nicei rozegrany został konkurs zespołowy o nagrodę kawalerii belgijskiej. W ogólnej klasyfikacji zwyciężyła Portugalia, 2) Turcja, 3) Irlandia, 4) Holandia. Polska zajęła piąte miejsce przed Rumunią i Francją.

W drugim konkursie o nagrodę Monaco rtm. Komorowski na zbiegu znalazł się w grupie ośmiu najlepszych jeźdźców, mających po 4 błędy. W rozgrywce rtm. Komorowski zajął ósme miejsce.

REFLEKTORY NA BOISKU CRACOVII.

Zarząd Cracovii zainstalował na boisku sportowym kilka reflektorów, które służyć mają do oświetlenia boiska piłkarskiego i toru kolarskiego.

Cracovia projektuje zorganizować kilka imprez piłkarskich i kolarskich przy świetle sztucznym w ciągu bieżącego sezonu.

KOBIECY BIEG NAPRZEŁAJ O MISTRZOSTWO POLSKI.

W najbliższą niedzielę, dnia 24 kwietnia rozegrany zostanie w Wilnie doroczny kobiecy bieg naprzełaj o mistrzostwo Polski.

GARB. [illegible] — K. S. M. DĘBNIKI, towarzyskie spotkanie [illegible] odbędzie się dziś w piątek na boisku [illegible] o godz. 16.

MECZ GIMNASTYCZNY POLSKA — WŁOCHY odbędzie się w Katowicach w środę 27 bm.

MISTRZOSTWA ZAPAŚNICZE EUROPY, w których startują także polscy zapaśnicy, odbędą się w Tallinie w dniach od 24 — 27 bm.

W 1939 ROKU ODBĘDĄ SIĘ W ZAKOPANEM mistrzostwa narciarskie świata, mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie oraz prawdopodobnie mistrzostwa hokejowe świata. W związku z tem bawili w Zakopanem przedstawiciele zarządów głównych Polskiego Zw. Łyżwiarskiego i P. Zw. H., którzy na miejscu omówili zagadnienia, związane z organizacją tych mistrzostw z miejscowymi czynnikami. Termin zawodów łyżwiarskich ustalono na dni od 5 do 8 lutego 1939 r.

DRUGI BIEG SZTAFETOWY Raszyn — Warszawa, zorganizowany przez referat sportowy Polskiego Radia, odbędzie się w niedzielę.

—oOo—

WYWIAD RADIOWY Z PREZESEM W. O. Z. L. A. NA TEMAT NIEDZIELNEGO BIEGU SZTAFETOWEGO RASZYN — WARSZAWA. W piątek, dnia 22 kwietnia o godz. 18.00 rozgłośnie Polskiego Radia transmitować będą z Warszawy rozmowę swego sprawozdawcy sportowego z viceprezesem Warszawskiego Okręgowego Zw. Lekkoatletycznego. p. Zuberem.

Wywiad przeprowadzony będzie przed mikrofonem studia warszawskiego i dotyczyć ma propagandowego Biegu Sztafetowego, organizowanego w niedzielę, dnia 24 b. m. na trasie Raszyn, stacja nadawcza — Warszawa, Stadion Wojska Polskiego.

TRANSMISJA MECZU TENISOWEGO POLSKA — NIEMCY. Dnia 23 kwietnia w przerwie muzyki tanecznej o godz. 20.00 po dzienniku wieczornym, t. j. po godz. 20.45 Polskie Radio nada najciekawsze fragmenty meczu tenisowego pomiędzy Polską a Niemcami, który rozegra się tegoż dnia na kortach „Legii“.

Porozumienie między C. T. O. i K. R. a „Społem“

Pomiędzy Centralnym Towarzystwem Organizacyj i Kółek Rolniczych — z jednej strony, a Związkiem Spółdzielni Spożywców „Społem“ (organizacja wybitnie lewicowa — przyp. Red.) — z drugiej, *zawarta zostanie w niedługim czasie specjalna umowa w sprawie zakładania na wsi spółdzielni spożywców.* „Społem“, przygotowało już projekt tego rodzaju umowy i przesłało go do zaopiniowania i ewentualnego zatwierdzenia C. T. O. i K. R.-owi. Prezydium C. T. O. i K. R. na swym ostatnim posiedzeniu, odbytym przed Świętami Wielkanocnymi, *nie przychyliło się wprawdzie do projektu umowy,* zaproponowanego przez „Społem“, tym nie mniej *jednak postanowiło zasadniczo umowę zawrzeć.* W tym celu biuro C. T. O. i K. R. otrzymało polecenie opracowania nowego projektu. Jednocześnie prezydium C. T. O. i K. R. wydało do podwładnych mu ogniw organizacyjnych w terenie zarządzenie,

by Kółka Rolnicze nie tworzyły same sklepów spożywców, lecz robiły to w porozumieniu ze „Społem“.

W każdym razie sklepy takie nie mogą być zakładane i prowadzone indywidualnie, w znaczeniu handlu prywatnego, *lecz na zasadach spółdzielczych.*

Wydanie tej treści zarządzenia już obecnie, mimo że umowy jeszcze nie ma, stanowi wyraźny dowód, że *C. T. O. i K. R. pragnie istotnie zawrzeć umowę ze „Społem“* i przy jej pomocy uporządkować na terenie pięciu województw centralnych i czterech wschodnich, zagadnienie kupca i sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby na wsi.

„Trust mózgów“ min. Poniatowskiego

„Jutro Pracy“ zamieściło artykuł, który jest wyrazem poglądów *dość licznej grupy posłów nierolników,* a wyszedł spod pióra osobistości wpływowej na terenie parlamentu. Autor, ukrywający się pod pseudonimem *„Kostecki“*, na podstawie znajomości stosunków, panujących w ministerstwie rolnictwa, daje sylwetki trzech dyrektorów departamentu: ekonomicznego, *p. Bobrowskiego,* wytwórczości rolniczej, *Rudnickiego* i dyrektora gabinetu ministra, *Krzyszkowskiego.* Ci trzej wyżsi urzędnicy ministerstwa rolnictwa stanowią *„trust mózgów“* ministra Poniatowskiego. Jednak autor odmawia *im kompetencji* w zagadnieniach rolniczych i wykazuje dużą niedostateczność ich znajomości rzeczywistości politycznej Polski. Ale czyż może być inaczej? Przecież ten „trust mózgów“ został utworzony nie tyle pod kątem fachowego przygotowania, ile realizacji pewnego programu społeczno-politycznego. Dlatego też zajmuje się on tworzeniem klubów politycznych, organizowaniem konferencyj politycznych, subwencjonowaniem p. Solarza i organizacyj naprawiackich, wydawaniem kadzichłopskich pisemek, finansowanych z płaconych przez nas podatków.

„Jutro Pracy“ wspomina jeszcze o przyjacielu ministra Poniatowskiego, *p. Thugucie,* który patronuje Związkowi Spożywców *„Społem“*, propagującemu spółdzielczość — według informacji „Jutro Pracy“ — pod kątem ideologii naszego *wschodniego sąsiada.* Dodajmy tutaj, że „Społem“ od pewnego czasu otrzymuje *różne przywileje,* że po *drożdżach* obecnie dostaje kredyty *na budowę przetwórni owoców w C. O. P.*

„Kiedy zaś podaje się — pisze „Jutro Pracy“ — do wiadomości ludziom, zajmującym odpowiedzialne stanowiska w Polsce, że

takie metody pracy ministerstwa rolnictwa są szkodliwe,

otrzymuje się w odpowiedzi rozkładanie rąk“.

A więc tak, — jedni rozkładają ręce (szkoda, że przytoczone wyżej czasopismo nie wymienia jacy to ludzie rozkładają ręce), a drudzy uważają ministra Poniatowskiego po prostu za męża opatrznościowego dla rolnictwa i mimo istnienia takich rozbieżności w łonie regime,u minister Poniatowski jest już cztery lata ministrem, a nawet uchodzi za kandydata na premiera.

Zmiany w Min. Przemysłu i Handlu

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu nastąpią w niedługim czasie *zmiany personalne,* wywołane częściowo przejściem p. Michała Wierusz-Kowalskiego, b. dyrektora Departamentu przemysłu i rzemiosła na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych.

W związku z tym stanowisko dyrektora Departamentu przemysłu i rzemiosła w Ministerstwie Przemysłu i Handlu objąć ma z dniem 1 czerwca *inż. Stefan Dażwański,* obecny dyrektor naczelny Państwowej Fabryki olejów mineralnych „Polmin“ we Lwowie. Funkcję zaś wicedyrektora objąć ma dotychczasowy naczelnik Wydziału przemysłu przetwórczego Stefan Konopski. Kierownictwo zaś Wydziałem przemysłu przetwórczego obejmie inż. Morawski.

Wobec tego, że p. *Lucjan Zadrowski,* dotychczasowy dyrektor biura spraw finansowych, *przechodzi do fabryki chemicznej „Boruta“,* powierzone zostanie kierownictwo tego biura p. insp. Tomorowiczowi, dotychczasowemu zastępcy dyr. Zadrowskiego.

Sprawowane przez p. Zadrowskiego *funkcje prezesa Rady administracyjnej „Polminu“ powierzone zostaną również inż. Dażwańskiemu w celu wyzyskania jego dotychczasowego doświadczenia* podczas długoletniego kierownictwa tym przedsiębiorstwem państwowym.

—oOo—

Radio

„LUCJAN RYDEL, 20-LECIE ŚMIERCI“. Ku uczczeniu jednego z poetów najbardziej związanych z Krakowem — mianowicie ku czci autora „Zaczarowanego Koła“ Lucjana Rydla, Rozgłośnia krakowska nada przemówienie prof. A. E. Balickiego, w sobotę, dnia 23 kwietnia br. o godz. 15.15 — w której prelegent na podstawie własnych wspomnień scharakteryzuje twórczość literacką oraz wielkie walory poezji i stylu, tego bronowickiego poety, przyjaciela Wyspiańskiego.

KONCERT EUROPEJSKI Z NORWEGII. Dnia 22. IV. o godz. 20.30 P. Radio wraz z innymi broadcastingami zagranicznymi transmituje koncert europejski z Oslo. Koncert ten zobrazuje słuchaczom całokształt i charakter muzyki norweskiej. Na program złożą się utwory trzech reprezentacyjnych kompozytorów: **Haralda Saeveruda, Christiana Sindinga i Eivind Grovena.**

Najstarszy z nich Christian Sinding znany jest w całej Europie, a dzieła jego wprowadzane są często do repertuarów koncertowych. Urodzony w r. 1856, przebywał przez długie lata w Niemczech, zwłaszcza w Monachium, gdzie zapoznał się dokładnie z muzyką Wagnera. Uwielbienie jakie żywił dla mistrza z Bayreuth, pozostawiło trwały ślad w jego twórczości. Pierwsze kroki w karierze artystycznej były dla Sindinga bardzo ciężkie. Uznanie zdobywał sobie powoli. Sława jego rosła stopniowo, ale ugruntowała się coraz głębiej od czasu, gdy Grieg zaliczył go w poczet wielkich talentów muzycznych. Z licznych jego kompozycyj do najpopularniejszych należą pieśni, utwory fortepianowe i skrzypcowe, oraz Kwintet fortepianowy. Ogólny dorobek Sindinga obejmuje 130 dzieł większych i 250 pieśni. Koncert skrzypcowy A-dur, który wykona w koncercie europejskim skrzypek M. Ernst Glaser, należy do najlepszych utworów skrzypcowych tego kompozytora. Harald Saeverud, którego twórczość reprezentowana będzie utworem symfonicznym „Canto ostinato“, należy do młodszej generacji muzyków norweskich, liczy bowiem 41 lat. Twórczość jego obejmuje głównie formy dużych rozmiarów i pozostaje częściowo pod wpływem norweskiego folkloru. — Najmłodszy z trzech kompozytorów, Eivind Groven, twórca sześciu dzieł większych i 50 mniejszych, zajmuje się intensywnie dawną muzyką norweską oraz folklorem swego kraju. W koncercie wykonany zostanie utwór jego na orkiestrę i chór p. t. „Od sagi do ballady“.

Jako wykonawcy koncertu norweskiego wystąpią Orkiestra i Chór T-wa Filharmonicznego w Oslo pod dyrekcją M. H. Kramma i skrzypek — Ernst Glaser.

Programy stacyj radiowych

SOBOTA, 23 KWIETNIA 1938.

Warszawa i program ogólnopolski: — Godz. 6.15 Sygnał czasu i pieśń poranna; 6.20 Gimnastyka; 6.40 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.15 Audycja dla szkół; 11.40 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Aud. dla dzieci: słuchowisko „Pasterka i kominiarczyk“ według baśni Andersena; 16.15 Koncert rozrywkowy; 16.50 Pogadanka aktualna; 17.00 „W sklepie imś pana Hebanowskiego“ — felieton; 17.15 Recital śpiewaczy Olgi Tledeberg — sopran; 17.50 Nasz program; 18.00 Wiadomości sportowe; — 18.10 Pogadanka społeczna; 18.15 Muzyka popularna z płyt; 18.30 Program na dzień następny; 18.35 Audycja dla wsi; 19.00 Audycja dla Polaków za granicą; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R. i Anthea van Wock (śpiew) w przerwie około godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pog. aktualna; 21.40 Konkurs Chórów Regionalnych (II audycja); 22.15 Audycja muzyczno-literacka; 23.00 Programy lokalne.

Kraków, godz. 11.40 Muzyka z płyt; 13.45 Koncert życzeń; 14.45 Wiadomości bieżące; 14.50 Muzyka z płyt; 15.15 Pogadanka aktualna; 15.25 Lokalne wiadomości gospodarcze; 18.10 Lokalne wiadomości sportowe: 18.15 „Kraków wczorajszy i dzisiejszy“: Zagadnienia aktualne Krakowa; 18.30 Miniatury kwartetowe; 18.55 Odczytanie programu na dzień następny; 23.00 Płyta za płytą...

Lwów, godz. 11.40 Muzyka z płyt; 13.45 Koncert życzeń; 15.20 „Aktualia radiotechniczne“; 18.10 Inauguracja „Dni Radiowych Tarnopola“; 23.00 Recytacja poezji podolskiej oraz płyty; — 24.00 Transm. rezurekcji z Cerkwi Wołoskiej we Lwowie.

Katowice, godz. 11.40 Muzyka z płyt; 13.00 Koncert życzeń; 13.15 Koncert rozrywkowy; 14.25 Wiadomości bieżące; 14.33 Wiadomości giełdowe; 14.35 Muzyka z płyt; 18.10 Wiadomości sportowe; 18.15 „Śląsk dzisiejszy“ — wieczór literacko-muzyczny; 18.45 Pogadanka aktualna; 18.55 Program na dzień następny; 23.00 10-ta premiera „Śląskiej Pozytywki“.

Programy zagraniczne: godz. 19.30 Bruksela flam. „Walkiria“ — opera; 20.30 Bruksela franc. „O yes Kitty“; — operetka; 20.10 Hamburg „Wielka grzesznica“ operetka; 21.00 Rzym Wieczór oper; 21.10 Budapeszt Koncert Orkiestry Budapeszteńskiej 21.15 Luksemburg Koncert symfoniczny.

Kalendarzyk katolicki

PIĄTEK 22 KWIETNIA. Św. Sotera.

Wschód słońca 4.25, zachód 18.45. Długość dnia 14 godzin 20 minut.

—oOo—

Kronika krakowska

ZMIANA NA STANOWISKU NACZELNEGO LEKARZA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W KRAKOWIE. Naczelny lekarz Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie dr Ryszard Kunicki ustąpił. Na jego miejsce naczelnym lekarzem został dr Szymkiewicz z Tczewa.

RUCH LUDNOŚCI W KRAKOWIE. W ciągu miesiąca lutego br. zawarto w Krakowie małżeństw 269 (w styczniu 163), w tym chrześcijańskich 224 (108). Urodziło się żywo dzieci 217 (257), nieślubnych 43 (49), w czym z małżeństw żydowskich rytualnych 20 (21). Wśród żywo urodzonych było chłopców 101 (133). W tym samym okresie czasu zmarło osób 229 (245). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 39 (87). Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na choroby serca i na zapalenie płuc 23. Wśród zmarłych było chrześcijan 171 (185).

OCZYSZCZANIE PLANT Z SZUMOWIN. Planty krakowskie zostawiały dotychczas wiele do życzenia pod względem bezpieczeństwa przechodniów. Urządzane co pewien czas obławy policyjne przyczyniły się w znacznym stopniu do oczyszczenia plant z szumowin, które tu się na dobre zadomowiły. W ubiegłą środę policja znów urządziła obławę i przytrzymała osiem osób za wykroczenia przeciw porządkowi.

WŁAŚCICIEL KOSZTOWNEJ SKRYTKI W P. K. O. ODNALAZŁ SIĘ. Jak się okazuje, właściciel 150.000 zł, przechowywanych w skrytce w P. K. O., Abraham Dawid Gross, przebywa obecnie w sanatorium w Berlinie.

WOJNA KOBIET. Ulica Limanowskiego stała się we środę widownią zaciętej walki pomiędzy dwiema krewkimi handlarkami, Anną Kajdasową i Józefą Korzyńską. Bójka zakończyła się smutno dla Korzyńskiej, która tak dotkliwie została pobita po głowie, że musiano do niej wezwać pogotowie ratunkowe. Lekarz opatrzył ranną i zostawił ją opiece domowej.

—o—

ZMARLI W KRAKOWIE: Śp. Franciszek Niedziela l. 30, st. posterunkowy Policji śledczej; śp. z Bugajskich Helena Bińska l. 76.

—oOo—

Komunikaty

Walne Zebranie Klubu Społecznego.

Dnia 28 kwietnia br. o godzinie 18.30, albo o godz. 19, bez względu na ilość członków odbędzie się Walne Zebranie Członków Klubu Społecznego w Krakowie, w lokalu własnym, Rynek Gł. 25, I p.

—oOo—

ODCZYT W KRAK. TOW. TECHN. Staraniem Krak. Tow. Techn. i Związku Inżynierów Chemików, Okręg Krakowski odbędzie się w lokalu przy ul. Straszewskiego L. 28, w piątek dnia 22 b. m. o godz. 19 zebranie, na którym p. inż. Wacław Popielski wygłosi referat na temat: „Wrażenia z Kongresu Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Warszawie" cz. I. Goście mile widziani.

ODCZYT O. KOSMY P. T. „WSPOMNIENIA Z WOJNY". W poniedziałek dnia 25 b. m. o godz. 18. w sali przy ul. Jabłonowskich L. 3, I. p. wygłosi dalszy ciąg odczytu na temat „Wspomnienia z wojny" Ojciec Kosma z Zakonu O. O. Kapucynów.

—∾—

REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO:

Piątek 22. IV. „Piosenka o kadecie".
Sobota 23. IV. „Fedra".
Niedziela 24. IV. popoł. „Gałązka rozmarynu"; wiecz. „Gałązka rozmarynu".

REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Kobiety nad przepaścią".
DOM ŻOŁNIERZA: „Dziewczęta z Nowolipek". wolipek".
L. O. P. P.: „Czarny Korsarz".
PROMIEŃ: „Mężczyzna doskonały".
STELLA: „Płomienne serca" (Barszczewska, Stępowski).
ŚWIT: „Szczęśliwa trzynastka" (Sielański, Grosówna).
UCIECHA: „Pensjonarka".
WANDA: „Pani Walewska" (Greta Garbo).
ZORZA: W dn. 17, 18, 19, 20 — „Dyplomatyczna żona".

—o—

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w piątek, po cenach zniżonych sztuka T. Wołowskiego **„Piosenka o kadecie"** w reżyserii W. Radulskiego. Jutro w sobotę **„Fedra"** Racine'a w opracowaniu scenicznym dyr. K. Frycza, w premierowej obsadzie, z Z. Jaroszewską w roli tytułowej. — W niedzielę po południu o godz. 3.30 i wieczorem Z. Nowakowskiego **„Gałązka rozmarynu".**

REPREZENTACYJNY BALET POLSKI W OPERZE KRAKOWSKIEJ. Na zaproszenie Krakowskiej Opery wystąpi w poniedziałek dnia 25 bm. w teatrze im. J. Słowackiego Reprezentacyjny Balet Polski z primabalerinami Olgą Sławską i Niną Juszkiewicz na czele. Wykonane zostaną trzy balety a to **„Baśń Krakowska"** Kondrackiego, **„Koncert e-moll"** Chopina i **„Pieśń o ziemi naszej"** Palestra.

TEATR ZWIĄZKU MŁODZIEŻY PRZEMYSŁOWEJ I RĘKODZIELNICZEJ, ul. Skarbowa 2, wystawia w niedzielę dnia 24 b. m. dwie arcywesołe komedie p. t. **„Werbel domowy"** i **„Błażek opętany".** Początek o godz. 19. Wstęp 1 zł i 50 gr.

W piątek pogrzeb starszego posterunkowego Niedzieli

Pogrzeb starszego posterunkowego Służby Śledczej Policji Państwowej Franciszka Niedzieli, który zginął od kuli bandyty w czasie pełnienia swych obowiązków, odbędzie się w piątek 22 b. m. Wyprowadzenie zwłok z Collegium Medicum przy ul. Grzegórzeckiej odbędzie się o godz. 10, po czym trumna zostanie przewieziona do rodzinnej miejscowości Rachwałowic, gdzie odbędzie się pogrzeb o godz. 15.

—o—

Wspaniały rozwój Kat. Stow. Młodzieży M. Archidiecezji Krakowskiej

Dziś, kiedy ze strony wrogów Kościoła czyni się wysiłki, aby zatruć duszę młodzieży i uczynić ją podatną dla haseł bezbożnictwa i komunizmu, szczególnie ważną rolę odgrywają te stowarzyszenia, które służąc Bogu i Ojczyźnie, wywierają dodatni wpływ na młodzież. Takim jest Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej Archidiecezji Krakowskiej. Od skromnych początków w r. 1908 rozwinęło się w silną organizację. Obecnie Stowarzyszenie liczy

265 ODDZIAŁÓW I 6.611 CZŁONKÓW ZWYCZAJNYCH.

Działalność Stowarzyszenia obejmuje 273 parafii. Stowarzyszenie należy do Katolickiego Związku Młodzieży Męskiej, mającego siedzibę w Poznaniu i wchodzącego do Akcji Katolickiej.

Do Stowarzyszenia należy przeważnie **młodzież wiejska** (74½%), reszta to młodzież robotnicza, rzemieślnicza i biurowa. Oprócz członków zwyczajnych należy do Stowarzyszenia 1249 członków nadzwyczajnych. Ogółem liczba członków wynosi — 7.860.

Celem usprawnienia pracy Stowarzyszenie utworzyło 18 Okręgów, obejmujących po kilka lub kilkanaście Oddziałów.

DZIAŁALNOŚĆ STOWARZYSZENIA.

Praca w oddziałach odbywa się na podstawie rocznego i kwartalnego **programu pracy.** Obok zebrań ogólnych odbywają się zebrania rodzicielskie, posiedzenia kierownictwa, praca w zastępach, kółkach wychowawczych i sekcjach.

Przy pomocy pism, książek i odczytów prowadzono żywą **działalność oświatowo-wychowawczą,** mającą na celu **pogłębienie katolickich zasad.** We wszystkich oddziałach kładziono nacisk naprzód na

wychowanie religijne.

Odbywały się wykłady i pogadanki na tematy religijno-moralne, urządzano **rekolekcje.** Powstało 56 kółek religijnych, urządzających częste wspólne Komunie św.

Dla prowadzenia pracy kulturalno-oświatowej istnieją w 35 oddziałach specjalne **kółka oświatowe.** Pracę kulturalną prowadzi się również przy pomocy kursów dokształcających, konkursów dobrego czytania książek, urządzania przedstawień teatralnych, tworzenia kółek muzycznych, chórów itp.

Stowarzyszenie prowadzi

PRZYSPOSOBIENIE ROLNICZE

pod postacią konkursów rolniczych. Na sezon 1937/38 zgłoszono 115 zespołów z 910 konkursistami. Zespoły pozostają pod fachową opieką inspektorów Krak. Izby Rolniczej i O. T. R. Duże powodzenie miały kursy sadownicze, prowadzone przez prof. Ludwika Sikorę.

Duży nacisk kładzie się w Stowarzyszeniu na

WYCHOWANIE FIZYCZNE,

prowadzone w porozumieniu z Okręgowym Urzędem Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Krakowie. Stowarzyszenie liczy 88 kółek wychowania fizycznego. Własne boiska sportowe posiada 78 oddziałów. Oddziały Stowarzyszenia urządzają zawody sportowe, kursy narciarskie i wycieczki.

Jak stąd widać, działalność Katolickiego Stow. Młodzieży M. w Archidiecezji Krakowskiej jest bogata i wszechstronna.

* * *

ZJAZD DELEGOWANYCH KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY MĘSKIEJ ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ

odbędzie się w niedzielę 24 b. m. Zjazd rozpocznie się o godz. 9 Mszą św. w katedrze na Wawelu, którą odprawi Ks. Metropolita Sapieha. Obrady rozpoczną się o godz. 10.30 w „Sali Niebieskiej" Domu Katolickiego, przy ul. Straszewskiego 18.

Kraków — kolebką polskiej wiedzy o teatrze

Ciekawe wyniki badań swych w zakresie wiedzy o teatrze przedstawił znany teatrolog lektor U. J. **dr Władysław J. Dobrowolski,** na ostatnim 77 zebraniu naukowym Tow. Miłośników hist. i zabytków Krakowa w Muzeum Przemysłowym. Jak wynika z tych badań, Francja, Włochy i Niemcy mogą pochlubić się już na początku 18 wieku szeregiem ciekawym rozpraw z zakresu wiedzy o teatrze, w drugiej zaś połowie tego wieku powstaje sporo zajmujących dzieł angielskich w tej materii. W Polsce nikt jeszcze w tym czasie nie poruszał teoretycznych zagadnień teatru, przyniosła to dopiero z sobą pierwsza połowa 19 wieku. Pierwszy poruszył je prof. Uniw. Warsz. Ludwik Osiński w cyklu odczytów pt. **„O pierwiastkach dramatyki w Polsce",** ogłoszonych przezeń drukiem w r. 1821. W kilka lat później **Wojciech Bogusławski** w swych **„Dziejach Teatru Narodowego"** omówił działalność poszczególnych kierowanych przez siebie trup aktorskich oraz podał charakterystyki wybitniejszych aktorów. Trzeci wreszcie warszawianin, **Kazimierz Władysław Wóycicki,** poruszył zagadnienia współczesnej sceny w **„Teatrze starożytnym w Polsce"** w r. 1843. Wymienieni jednak trzej autorzy potraktowali w swych pracach teorię teatru niejako mimochodem, nie obejmując istoty i całości zagadnień.

Pierwszeństwo na tym polu przypada krakowianinowi, publicyście i literatowi doby Wolnego Miasta,

HILAREMU MECISZEWSKIEMU,

członkowi Towarzystwa Naukowego krakowskiego. On to w parę miesięcy po ogłoszeniu drukiem książki Wóycickiego wydał swe **„Uwagi o Teatrze Krakowskim",** które śmiało nazwać można pierwszą polską teatrologią. Dzieło to bowiem, jakkolwiek omawia głównie stosunki krakowskie, i powstałe jako krytyka działalności ówczesnego dyrektora teatru **Chechłowskiego,** to jednak porusza ono po raz **pierwszy w Polsce w sposób wszechstronny najróżnorodniejsze zagadnienia sceny, repertuaru i gry aktorskiej.** I na tym więc odcinku kulturalnych problemów skromny i ubogi

KRAKÓW EPOKI WOLNEGO MIASTA UJAWNIŁ SWÓJ PRZODOWNICZY CHARAKTER

wobec innych środowisk polskich **i może być tym samym uważany za kolebkę polskiej wiedzy o teatrze.**

Mimo oparcia się na teoretykach cudzoziemskich, zwłaszcza Niemcach, **Lessingu** i głośnym krytyku pocz. 19 w. **Ludwiku Börnerze,** wykazał Meciszewski w swych koncepcjach **dużą niezależność i indywidualność.** Szereg jego pomysłów zastanawia wręcz nowoczesnością, jak np. kwestia harmonijnego kontaktu między grającym zespołem. Naczelną jego ideą było przeświadczenie, iż **teatr winien oddziaływać moralnie na psychikę zbiorową i wykształcać w niej zamiłowanie piękna.** W imię unarodowienia sceny żądał **repertuaru swojskiego oraz wskrzeszenia dzieł literatury ubiegłych stuleci,** zwłaszcza powstałych w Krakowie. Pragnąc zaś zapewnić scenie racjonalny rozwój i spełnienie jej szczytnej misji, a ponadto odjąć aktorom troskę o byt materialny,

DOMAGAŁ SIĘ UPAŃSTWOWIENIA TEATRÓW.

Wiele uwagi poświęcił Meciszewski **kulturze słowa, gestyce aktorskiej i problemom oprawy scenicznej.** Zwalczał ostro praktykowane ogólnie przez aktorów patetyczne deklamatorstwo, zalecając **naturalność.** W przeciwieństwie do Lessinga, a zgodnie z teoretykami angielskimi rozróżniał **mimikę** czyli gesty i poruszenia twarzy w czasie wygłaszania tekstów od **pantomimy czyli gestyki** w chwilach milczenia i ciszy. Ostrej krytyce podał zagadnienia **historyczności kostiumów i rekwizytów,** domagał się **reformy dekoracyj** i całości oprawy scenicznej. Zajął się wreszcie problemem **budynku teatralnego,** jego ekonomii, estetyki i obsługi.

Wiele z tych pomysłów i inicjatyw udało się Meciszewskiemu zrealizować za późniejszych dyrekcyj ku pożytkowi krakowskiej sceny i teatru polskiego. Będąc w jednej osobie teoretykiem i praktykiem, autorem dramatycznym i krytykiem, **zdołał poruszyć w swym dziele te wszystkie dziedziny, które są dotąd aktualne,** zarówno w teatrologii, jak i w krytyce ogólno-polskiej.

„JAK SŁUCHAĆ MUZYKI?" Cykl popularnych wykładów harmonii dla wszystkich wygłasza co drugą sobotę prof. Paweł Vrbicky w Instytucie Muzycznym przy ul. św. Anny 2, o godz. 7.30 wieczór. Najbliższy wykład z tego cyklu p. t. **„Trójdźwięki"** odbędzie się w sobotę dnia 23 b. m.

45-godz. tydzień pracy we Francji

Jak donoszą z Paryża, Ministerstwo Pracy komunikuje, że superarbiter, wyznaczony w konflikcie metalurgicznym dyrektor generalny robót publicznych w okręgu paryskim Giraud wydał wieczorem swe orzeczenie. Oświadczył on, iż wysuwane przez robotników

żądania rewizji płac nie nadają się obecnie do przyjęcia,

gdyż od czasu ostatniej podwyżki płac nie upłynął termin 6-miesięczny, zaś wskaźnik kosztów utrzymania wzrósł jedynie o 3.67 proc. Superarbiter Giraud orzekł, iż **praca powinna być podjęta tak, aby we czwartek 21 kwietnia najpóźniej wszyscy pracownicy zatrudnieni przed strajkiem zostali na nowo zaangażowani.** Za udział w strajku nie będą stosowane **żadne sankcje**, zaś zarobki robotników z okresu przedstrajkowego **winny im być wypłacone w najkrótszym czasie.**

Superarbiter zaleca stronom po pierwsze w zakładach, pracujących dla obrony państwa przyjąć przy organizacji pracy przepisy, **przewidujące 45-godzinny tydzień pracy, przy czym zarobki będą zwiększone o 75 centimów za godzinę,** wykorzystać zmianę umowy zbiorowej obecnie dokonywaną, aby dostosować zarobki **do stwierdzonych powyżej zmian wskaźnika kosztów utrzymania.** Jest to w powszechnym interesie i konieczne jest dla niezbędnego uspokojenia po przeżytym ostatnio burzliwym okresie.

——oOo——

10 GROSZY ZA GODZINĘ PRACY.

Jak donosi „Rzeczpospolita“, w fabryce naczyń kuchennych „Światowid“, koncernu przemysłowego Modrzejów—Handtke“, dyrekcja obniżyła płace robotnic ze 1.20 na 80 gr. za dniówkę.

W wyniku tego zarządzenia **150 robotnic**, zatrudnionych w tych zakładach, **porzuciło** pracę, rozpoczynając tzw. strajk polski.

Po obniżce płaca dorosłej **robotnicy** wynosi aż... 10 groszy za godzinę.

Sygn. VI. Km. 497/38.
Wierzyciel: Józef Kropf i tow. w Drohobyczu.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru VI. na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do wiadomości, że dnia 26 kwietnia 1938 r. o godzinie 12-tej w Krakowie, przy ul. Powiśle 9, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Józefa i Stefy Safierów, składających się z urządzenia domowego i innych.

Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 30 marca 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Józef Maczek.

Sygn. IV. Km. 268/38.
Sygn. Sądowa III. 4. E. 667/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru IV. Jan Talaga, mający kancelarię w Krakowie, ul. Smolki Nr. 10, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 czerwca 1938 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna 13, sala 33, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marii Mimowej, nieruchomość obj. Lwh. 589. ks. gr. gm. kat. Łagiewniki, położonej we wsi Łagiewniki, gmina Borek Fałęcki oznaczonej Nr. orientacyjnym 328, składającej się z parceli oznaczonej Lkat. 555/70 o powierzchni 476 m. kw. na wymienionej nieruchomości mieści się budynek frontowy murowany z cegieł parterowy, oraz budynek oficynowy parterowy murowany z cegieł. Nieruchomość powyższa ma urządzoną księgę gruntową przy Sądzie Grodzkim w Krakowie tamże przechowywaną. —

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 11.367 gr 14, cena zaś wywołania wynosi zł 7578 gr 09.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 1.128.71.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniu nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. — Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna Nr. 13. Oddział Egzekucyjny, na trzy tygodnie przed licytacją.

Dnia 8 kwietnia 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Jan Talaga.

Sygn. III. Km. 86/38.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru III. B. Ornatowski, mający kancelarię przy ul. Starowiślnej 17, na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 27 kwietnia 1938 o godz. 13 w Krakowie, przy ul. Miodowej 11, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do dłużników Aleksandra Spatza, Zygmunta Spatza i Henryka Riecha w Krakowie, a składających się z urządzenia biurowego, maszyny do pisania, kasy ogniotrwałej i innych, które oszacowane zostały na łączną sumę w kwocie zł 859.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 20 kwietnia 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Bogdan Ornatowski

HENRY BORDEAUX 11
Członek Akademii Francuskiej.

Chrzestny ojciec

Powieść współczesna.

Autoryz. przekład: Zofii z Kosińskich Mussilowej.

Sabina spoglądała na siostry ze smutkiem. Co poczną wobec przeciwności życiowych? Jak się im przeciwstawią? Dzieci słońca wychowane wśród samych kwiatów, mniej lub więcej, ale wszystkie ładne, ruchliwe, żywe jak iskry zdawały się być stworzone dla radości, nie dla smutku. A jednak jak tu wyżywić mój Boże, całe to rozkoszne stadko, gdy fabryka zostanie zlikwidowana? Dlaczego nie przygotowano ich do trudności i walk życiowych? Dlaczego nie nauczono ich pracować na chleb powszedni?

Sabina była zrozpaczoną. W takiej chwili Martyna podeszła ku niej i serdecznie ścisnęła za rękę. Smarkulą była jeszcze i najstarsza spodziewała się usłyszeć od niej jakąś niedorzeczność.

— Nie turbuj się, staruszko, będę sprzedawać bukiety i wszystko ułoży się pomyślnie.

— A więc będę tańczyć na ulicy przy akompaniamencie gitary.

— To nigdy, na miłość Boską!

— W każdym razie dam sobie jakoś radę, a tamte także.

Sabina pogłaskała czule jedyną z sióstr, która wyczuła jej troskę. Po czym wybiegła do pełnego róż ogrodu. Był właśnie maj, okres najbujniejszego ich kwitnienia. Szalały więc wszystkimi kolorami, niektóre już zanadto rozwinięte, tracące płatki za najlżejszym ruchem powietrza, inne w mięsistych pączkach jeszcze. Upajająca woń unosiła się nad ogrodem, aleją, lecz Sabina wdychiwała ją bez przyjemności. Myśl jej opętała piosenka, którą śpiewano pannom młodym:

„Quitte la rosse, prends le souci,
Quitte la rose du jardin,
Prends le souci de la maison“,
tłumaczenie:
(„Rzuć różę, bierz trud na barki,
Rzuć różę,
Bierz trud gospodarki“).

Sabina od najwcześniejszej młodości ochotnie podejmowała ten trud, aż do samozaparcia się, aż do zrezygnowania z małżeństwa. — Małżeństwo? — Czy czekało ją ono kiedykolwiek? — Jedyne oświadczyny, jakie ją spotkały, pochodziły od śmiesznego starca, od tego Liperta, który chciał ją sobie kupić. Jakże słusznie odpowiedziała mu wówczas: „Kobiety zdobywa się tylko miłością“. — Młodzi ludzie niejednokrotnie chcieli to uczynić, lecz musiała powstrzymać ich w zapędzie. Nie myśleli o małżeństwie, więc ich wyznania obrażały ją. Serce swe stale trzymała na wodzy. Gdyby nawet zabiło dla kogoś, starałaby się to ukryć. Sabina wiedziała o swej piękności, a była to uroda, która w szczególności pociąga mężczyzn, bo przy sercu czystym i prawym, ma w sobie jednak jakby podświadomy zadatek zmysłowości! — Lecz lata lecą. Wkrótce stanie się podobną do tych róż przekwitających, które tracą płatki za najlżejszym ruchem powietrza.

„Twój chrzestny ojciec...“ — Tatuś nie mógł wyrzec tych słów bezpodstawnie. Wszak wówczas w ogóle już ledwie mówił. Ten lekkoduch czuł doskonale zbliżającą się śmierć i opamiętawszy się w ostatniej chwili, wskazał córce wyraźnie tego, który ma im pomóc. Wytężyła całą swą wolę, by przypomnieć sobie, co kiedykolwiek o nim słyszała. Ojciec wspominał go czasem, a niegdyś nawet i matka. W uszach dziewczyny zabrzmiał jej głos tak kochany. Pamiętała jak jej mówiła: „Twój chrzestny ojciec, Benito Sollar, jest naszym prawdziwym przyjacielem“. — Powiedzenie to wzbudzało zaufanie. I tak powoli za pomocą własnych wspomnień, oraz znalezionych listów odtwarzała sylwetkę tego człowieka.

Rodzina Benita Sollar, podobnie, jak rodzina Ravelli pochodziła z Nicei, gdzie obie żyły z sobą w najlepszych stosunkach. Dziadek Ravelli i dziadek Sollar kochali się jak bracia, dopóki nie rozłączyła ich aneksja Sabaudii i hrabstwa nicejskiego przez Francję. Ta sama kampania wojenna oddała Lombardię królestwu Piemontu. Wówczas to rodzina Ravelli optowała na rzecz Francji, a Sollarowie oświadczyli się za Włochami, choć brzmienie ich nazwisk wskazywałoby raczej na sympatie odwrotne. Opcja na korzyść Włoch była wówczas rzadkością, wykonywały ją tylko rodziny złączone jakimiś specjalnie bliskimi stosunkami z dworem królewskim, lub z armią. Kwestia ta zaniepokoiła nieraz Sabinę, dlatego pytała nawet ojca:

— Czemu rodzice mi wybrali obcokrajowca za chrzestnego ojca?

— Benito nie jest obcokrajowcem.

— Przecież to Włoch?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł.
Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.
Konto P. K. O. Nr 415.730
Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 11 do 11.30.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr
Nadesłane strona 9-ta	50 gr
Komunikaty „ „ „	60 gr
Komunikaty na 1 „ „ „	70 gr
Drobne za wyraz	10 gr

Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor odpowiedzialny mgr Konstanty Turowski.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.